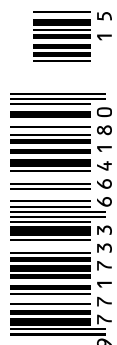


**O Idze z Pabianic, która poznała
męża tuż przed ślubem**

strona 11

**Na oddziale „covidowym” umiera
coraz więcej pabianiczian**

strona 2



Życie



Pabianic

rok XXV, nr 1230
ISSN 1733-6643

13 kwietnia 2021 r. numer 15

3⁰⁰ zł w tym
5% VAT

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

Zwłoki w Iodówce leżały 4 miesiące



...a dzieci nie mogły pochować ojca.

Dlaczego?

strona 9

EUROCOLOR
Okna - Drzwi - Bramy

OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

Usługi podnośnikami koszowymi
508 223 769

508 223 769

USŁUGI PODNOŚNIKAMI KOSZOWYMI DO 30 m



Felieton: Z drugiej strony

Ile jeszcze zwłok w podwójnych workach trzeba wywieźć ze szpitala, by do niektórych pabianiczian dotarło wreszcie, że Covid to nie jest bajka o żelaznym wilku? Ilu jeszcze trzeba wysłuchać opowieści o krewnych, sąsiadach i znajomych, którzy wczoraj beztrudnie biegali po schodach, a dziś konają pod respiratorami, nie mogąc złapać oddechu? Co złego musi się jeszcze stać, by niektórym z nas wrócił rozum? To są pytania do tych pabianiczian, którzy wciąż nie wierzą w zabójczego wirusa, kpią z doniesień o blisko stu tysiącach przedwcześnie zmarłych Polaków i ostentacyjnie zrywają z ust maseczki.

Gdy w *Życiu Pabianic* piszemy, że w szpitalu przy ulicy Jana Pawła II zmarło kolejnych 14 chorych zakażonych koronawirusem, że wszystkie łóżka na oddziale zakaźnym są zajęte, że pod respiratorami zaciekle walczy o życie kolejnych sześciu pabianiczian, że wśród duszących się pacjentów coraz więcej jest dzieci i nastolatków – natychmiast sypią się gromy. Do redakcji dzwonią i ślą maile

Debili nie ubywa. Niestety

pabianiczanie o bardzo małych rozumkach. Grzmią: „Przestańcie kłamać, żadnej pandemii nie ma! Nie straszcie ludzi! Kto wam płaci za te brednie?! Wirus to ściema, amerykańsko-żydowski spisek, sprytny sposób na miliardowe zyski koncernów produkujących nie niewarte szczepionki”. Obelgi pod adresem dziennikarzy pomijam, gdyż zabrakłoby miejsca na tej stronie gazety.

Kiedy przed rokiem wybuchła pandemia, mozolnie odpowiadaliśmy na te „mądrości”. Tłumaczyliśmy, że przecież nikt śmiertelności wirusa nie wymyślił. Że do szpitalnych łóżek nie kładą się statystyci wynajęci za pieniądze miliardera Billa Gatesa. Że póki co nie ma dowodów, jakoby wraz ze szczepionką jacyś Obcy chcieli wstrzykiwać Ziemiom malutkie aparaty do sterowania ludzkimi mózgiem. Prosiłiśmy: noście maseczki choćby po to, by nie zarażać innych. Nic to nie dało, poziom agresji wciąż rósł. Dlatego już nie tłumaczymy. Nie warto.

Wydawało się, że analfabetyzm w Polsce zlikwidowano dobre siedemdziesiąt lat temu. Wydawało się, że matoly są tam, gdzie wskazał im miejsce wierszyk o Jasiu, któremu nie chciało się uczyć. Ale nie – z potoku haniebnych napaści na lekarzy, pielęgniarki i ratowników medycznych wynika, że matoly i debile siedzą przy internecie. To oni zaciekle hejtują medyków, fundują nam „wykłady” z wirusologii, epidemiologii i dziejów lewackich spisków, święcie się upierając, że Ziemia jest płaska jak naleśnik. Niestety, debili nie ubywa. To debile spreparowali skandaliczny nekrolog Krzysztofa Krawczyka, sugerując, że piosenkarz jest kolejną ofiarą szczepionki Pfeizera.

Ale czy oburzać się na rodaków o bardzo małych rozumkach, gdy głupoty wygadują władze kraju? Gdy za sprawą m.in. sprzecznych decyzji, politycznych rozgrywek i nieudolności rządu na Covid umiera blisko tysiąc Polaków dziennie – najwięcej w świecie (więcej niż Hindusów w ich miliardowym kraju)? Czy można mieć odrobinę zaufania do rządu, gdy Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że pod względem liczby wykonanych testów „covidowych” na milion mieszkańców Polska zajmuje... 87. miejsce w świecie – ledwo, ledwo wyprzedzając Gabon i goniąc Grenlandię. Kto popisuje się nieodpowiedzialnością, gdy po komunikacie o śmierci kolejnych 800 chorych Polaków i po krótkim spotkaniu z paroma ministrami prezydent naszego kraju ogłasza, że... sytuacja wygląda lepiej niż się spodziewał? Oraz, że „polskie społeczeństwo może czuć się bezpiecznie”. Ręce opadają!

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
13	14	15	16	17	18	19
kwietnia	kwietnia	kwietnia	kwietnia	kwietnia	kwietnia	kwietnia
Marcina Przemysława	Justyny Walerego	Anastazji Bazylego	Benedykta Julii	Roberta Rudolfa	Bogusławy Apoloniusza	Tymona Leona

MOTTO TYGODNIA:

„Dramatem życia jest to, że starzejemy się zbyt szybko, a mądrzejemy zbyt późno”

Benjamin Franklin

Drogocenny gaz

Pabianicki szpital stara się o nowy, większy zbiornik na tlen. Życiodajny gaz potrzebny jest w ogromnych ilościach.

Zbiornik na tlen dla pabianickiego szpitala pomieści 3,5 tony tego życiodajnego gazu. W „normalnych” czasach wystarczało go na 2 tygodnie nieprzerwanych dostaw dla pacjentów oddziału intensywnej terapii i innych oddziałów w naszym szpitalu.

Odkąd mamy w PCM oddział „covidowy” i więcej pacjentów na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej leży pod respiratorami, „oddychając” czystym tlenem, gaz w szpitalnej tlenowni trzeba uzupełniać co 2–3 dni. Cysterna z gazem przyjeżdża regularnie, zgodnie z zamówieniami. Firma ładuje cysternę w Częstochowie i w Pabianicach przepompowuje



foto: pixabay

gaz do zbiornika na terenie naszego szpitala.

– Pabianickie Centrum Medyczne na dobę zużywa 700–800 kg tlenu – informuje **Adam Marczałak**, dyrektor w PCM. – Mamy dostawy co drugi dzień.

Że szpital potrzebuje większego pojemnika na tlen, było wiadomo już w ubiegłym roku na jesień, podczas drugiej fali pandemii. O dramatycznej sytuacji z tlenem alarmowała wtedy radna miejska **Iwona Marczałak**.

W tym roku problem wrócił, a ani miasta, ani PCM nie stać na taki zakup.

– Wystąpiliśmy z prośbą o wsparcie do urzędu wojewódzkiego – dodaje Marczałak. – Na nowy 7–10-tonowy zbiornik potrzeba około 1 miliona złotych.

W PCM sprawdzają instalację dostarczającą tlen do łóżek chorych. W takim stopniu jak teraz, nie była jeszcze wykorzystywana.

– Jest w dobrym stanie – dodaje Marczałak. (G)

Raport z „zakaźnego”

W piątek wyzdrowiało 5 pacjentów, a nadal chorowało 59. Od 24 marca w naszym szpitalu już 16 osób zmarło z powodu zakażenia koronawirusem.

Po weekendzie na oddziale „covidowym” naszego szpitala przebywa 57 pacjentów. To o dwie osoby mniej niż w ubiegłym tygodniu. Dwie osoby niestety zmarły w ten weekend.

Sześć osób leży na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej pod respiratorami. Tyle samo pacjentów w tak ciężkim stanie było na OIOM-ie w ubiegły piątek.

Na szczęście w Pabianickim Centrum Medycznym nie brakuje urządzeń wspomagających

oddychanie. Szpital dysponuje łącznie 20 respiratorami. 6 urządzeń jest dodatkowo na oddziale „covidowym”, ale nie były dotąd potrzebne.

Podobnie jak w piątek, zajęte są też wszystkie łóżka „covidowe” na oddziale dziecięcym. Obecnie w szpitalu przebywa 3 dzieci (do lat 18) zakażonych koronawirusem.

Dwóch pacjentów jest na oddziale izolacyjnym z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. W piątek było ich troje.

W piątek na oddziale zakaźnym naszego szpitala było 59 pacjentów. Najstarszy z pacjentów (kobieta) ma 83 lata, najmłodszy (mężczyzna) 39 lat.

Od ponownego otwarcia oddziału „covidowego” w PCM (24 marca) do poniedziałku (12 kwietnia) zmarło z powodu zakażenia koronawirusem już 16 osób.

W ubiegły czwartek (8 kwietnia) wypisano z oddziału zakaźnego 5 pacjentów. Wyzdrowieli. (g)

Dodatkowo zaszczepią 500 pabianiczian dziennie, o ile będą szczepionki

Punkt szczepień masowych przeciwko Covid-19 powstaje w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 16. Kogo tu będą szczepić?

Rząd zapowiada, że zwiększy się ilość szczepionek przeciwko Covid-19, jakie wkrótce trafią do Polski. W związku z tym niezbędne jest zwiększenie punktów, które będą wykonywały szczepienia populacyjne. W województwie łódzkim powstanie ich 48.

– Takie punkty tworzą samorządy przy współpracy z wojewodami – informuje **Grzegorz Mackiewicz**, prezydent Pabianic.

W Pabianicach punkt szczepień masowych przeciwko Covid-19 powstanie w części Szkoły Podstawowej nr 16, na terenie dużej sali gimnastycznej, z wejściem od ul. Bocznej.

– Propozycja miasta, by właśnie w tej podstawówce zorganizować dodatkowy punkt szczepień, została zaakceptowana przez wojewodę – informuje **Aneta**

Klimek, rzeczniczka prezydenta miasta.

Co będzie z punktem szczepień, gdy sytuacja na tyle się poprawi, że uczniowie wrócą do szkół?

– Szkoła ma dwie sale gimnastyczne. Jest też możliwość przeniesienia tego punktu do hali MOSiR przy „Grota” Roweckiego – wyjaśnia rzeczniczka.

Punkt ma zacząć działać 19 kwietnia, na początek w godz. 9.00–14.00. Obsługę zapewni Pabianickie Centrum Medyczne.

– Liczymy, że będą co najmniej 3 stanowiska szczepień – dodaje dr **Lechosław Dorożala**, dyrektor do spraw medycznych PCM. – Będą obsługiwane przez lekarzy i pielęgniarki.

Doktor przewiduje, że ten punkt będzie w stanie zaszczepić około 500 osób dziennie.

– Wszystko zależy od sprawnej logistyki i nieprzerwanych dostaw szczepionek – dodaje doktor.

Na barki miasta spadną koszty organizacji i wyposażenia punktu. Miasto musi zapewnić sprzęt komputerowy z dostępem do bazy danych, lodówki do przechowywania szczepionek, artykuły sanitarne, zestawy do udzielania pierwszej pomocy, ciśnieniomierze.

Większość sprzętu jest lub zostanie pożyczona z innych miejskich jednostek – kupić trzeba będzie lodówki oraz komputery.

– Mamy już doświadczenie w organizacji punktu szczepień i gotową listę potrzebnego sprzętu – dodaje doktor Dorożala.

Na razie nie wiadomo, ile będzie kosztował miasto dodatkowy punkt szczepień i czy wojewoda „dorzuci” coś z funduszy „covidowych”. (GG)



foto: Kamil Misiek

Najbliższe wyznaczone przez Ministerstwo zapisy: od 12.04 – rocznik 1962, 13.04 – 1963, 14.04 – 1964, 15.04 – 1965, 16.04 – 1966, 17.04 – 1967, 19.04 – rocznik 1968, 20.04 – 1969, 21.04 – 1970, 22.04 – 1971, 23.04 – 1972, 24.04 – 1973.

Trwa rejestracja dla osób w wieku 60 lat i więcej. Rejestracja na szczepienia będzie prowadzona jak dotąd (e-rejestracja, infolinia lub wybrany punkt szczepień) i dodatkowo osobiście od 19 kwietnia w SP 16.

Punkty, w których obecnie odbywają się szczepienia: Pabianickie Centrum Medyczne, ul. Jana Pawła II 68, tel. 42 225-35-31, NZOZ Medicor-Med., ul. Warszawska 3/5, tel. 42 215-42-98, Centrum Medyczne Scanmed, ul. Mariańska 5a/1, tel. 785-059-871, DDJ-Med przychodnia, ul. Orla 45, tel. 42 215-14-35, NZOZ Eskulap, ul. Grobelna 8, tel. 42 215-60-37, SP ZOZ Pabian-Med, ul. Kilińskiego 10/12, tel. 42 212-19-37, 42 212-19-50, NZOZ Mac-Med., ul. Podleśna 4/2, tel. 42 215-52-98, NZOZ Puls-Med., ul. św. Rocha 8, tel. 42 215-52-98.



**OKNA DRZWI
ROLETY BRAMY**

Chechło Drugie, ul. Pabianicka 2

NAJWIĘKSZY ASORTYMENT

NAJLEPSZE CENY!

FACHOWE DORADZTWO

PROFESJONALNY MONTAŻ





ZADZWOŃ LUB NAPISZ PO BEZPŁATNĄ WYCENĘ

Tel. 518 575 760

biuro@sbs-okna.pl

www.sbs-okna.pl

Scholz

BUDVAR

KÖMMERLING



dobroplast



WIKED

SALAMANDER
PERSON & DOOR SYSTEMSALUPROF
ALUMINIUM SYSTEMS

Ponzio



ODESZLI

JAROSŁAW ZBROJEWSKI
20 marca. Miał 58 lat

EUGENIUSZ KURPIK
28 marca. Miał 73 lata

ANDRZEJ JOACHIM
29 marca. Miał 67 lat

LIDIA SZYKTANC
z domu PETERS
30 marca. Miała 83 lata

ANETA LICHNOWSKA-SŁAWEK
z domu LICHNOWSKA
31 marca. Miała 46 lat

HALINA KUSIAK
z domu CHAŁUPKA
31 marca. Miała 77 lat

ZBIGNIEW BUKOWSKI
1 kwietnia. Miał 82 lata

EDMUND ROGALIŃSKI
1 kwietnia. Miał 84 lata

ELŻBIETA POPIK
z domu SKRĘTA
1 kwietnia. Miała 72 lata

WIESŁAWA BONKOWSKA
z domu RALF
2 kwietnia. Miała 78 lat

DARIUSZ MIECZYŚLAW SZYMANOWSKI
2 kwietnia. Miał 73 lata

JADWIGA BĘBNOWSKA
2 kwietnia

MARIUSZ PODGÓRNY
2 kwietnia. Miał 53 lata

URSZULA SIEROCIŃSKA
nauczycielka
2 kwietnia. Miała 69 lat

LEOKADIA SAKTURA
z domu RYGIELSKA
2 kwietnia. Miała 85 lat

WERONIKA GOŁDYŃ
z domu NOWAK
3 kwietnia. Miała 96 lat

MICHAŁ GOLBA
3 kwietnia. Miał 33 lata

ZDZISŁAW MARCINIAK
4 kwietnia. Miał 72 lata

Żegnaj Profesorze

Zmarł prof. Ireneusz Bittner, autor i recenzent wielu publikacji. Pabianiczanin miał 93 lata.

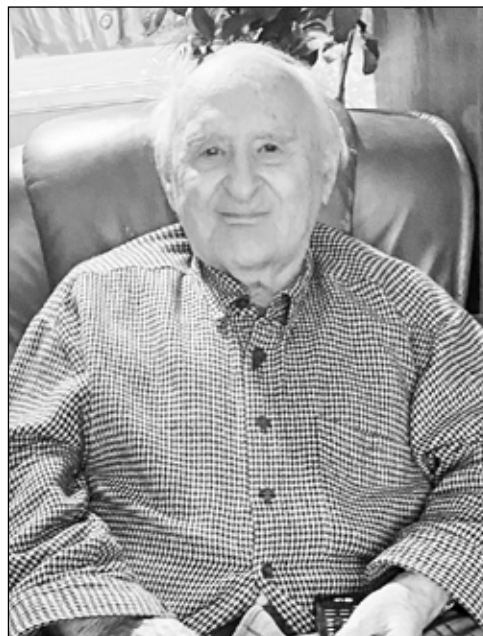
Ireneusz Bittner był profesorem filozofii. Uczył i wykładał na Uniwersytecie Łódzkim oraz na Akademii Nauk Społecznych w Łodzi. Wychował wiele pokoleń doktorantów. Sam był również autorem kilkunastu publikacji. Prawie do końca swojego życia był recenzentem prac naukowych.

– Był niezwykle skromnym człowiekiem i otwartym na wielu ludzi, dlatego pewnie był tak szanowany w środowisku akademickim – wspomina zmarłego rodzina.

Profesor Bittner kochał czytać. Książki towarzyszyły mu przez całe życie. Najbliżsi zapamiętają go właśnie jako człowieka, który całkowicie poświęcił się nauce.

– Dzięki Tacie i ja zostałam lekarzem – mówi pani Elżbieta, córka.

Profesor Bittner zmarł 6 kwietnia. Pogrzeb odbędzie się 16 kwietnia o godzinie 13.00 na cmentarzu komunalnym w Pabianicach.



Miasto „buduje” centrum finansowe

W miejskich szkołach podstawowych i przedszkolach brakuje księgowych.

Od 1 stycznia przyszłego roku gmina zapewni wspólną obsługę administracyjną, finansową i organizacyjną dla 12 przedszkoli i 11 podstawówek. Uchwałę w tej sprawie radni podjęli na ostatniej sesji Rady Miejskiej.

– Mamy kilka miesięcy, aby przygotować się do tej reorganizacji – mówi **Waldemar Boryń**, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu. – Chcemy tak pokonać trudności kadrowe. Nie ukrywam też, że w ten sposób zwiększymy możliwości kontrolne nad wydatkami i finansami jednostek.

Wspólna obsługa administracyjna, finansowa i organizacyjna jednostek nie zmniejszy kompetencji kierowników szkół

i przedszkoli do dysponowania pieniędzmi, zaciągania zobowiązań, sporządzania planów finansowych.

Naczelnik Boryń zapewnia, że też żadna z księgowych do tychczas pracujących w szkołach i przedszkolach nie straci posady ani też grosza z wynagrodzenia. W placówkach tych nie będzie już stanowisk głównego księgowego.

Nowe centrum finansowe będzie się mieścić przy ul. św. Jana, tam gdzie jest wydział. Znajdą tam miejsce księgowe z 23 placówek oświatowych podległych miastu. Obecnie jest ich 19.

– W ciągu najbliższych 2–3 lat na emerytury odejdzie 6 osób. Nowych, które spełniają wymagania

na stanowisko głównego księgowego, nie ma – ujawnia naczelnik Boryń. – Stąd pomysł, by powołać do życia centrum finansowe.

Centrum będzie składać się z 3 jednostek: 4 osoby będą obsługiwać przedszkola, 6 osób – szkoły podstawowe, a 3 osoby będą zajmować się placami i podatkami VAT dla wszystkich placówek. Całością zarządzać ma główna księgowa.

Skąd taka rewolucja? Głównych księgowych do pracy w szkołach i przedszkolach brakuje, bo miasto nie oferuje zbyt wielkiego wynagrodzenia.

– Główna księgowa może zarobić ze wszystkimi dodatkami około 5.200 zł brutto – wylicza naczelnik.(g)

ODESZLI

ZOFIA PACUSZKA
4 kwietnia. Miała 65 lat

KRYSTYNA MUSZYŃSKA
z domu KOPYCKA
5 kwietnia. Miała 72 lata

AGNIESZKA MIKOŁAJCZYK
5 kwietnia. Miała 39 lat

ANTONI GROŃSKI
5 kwietnia. Miał 84 lata

KAZIMIERA ZDZIEBŁOWSKA
z domu POPIS
5 kwietnia. Miała 67 lat

ZENONA PAWLACZYK
z domu BEDNAREK
5 kwietnia. Miała 86 lat

JANUSZ PRASSE
6 kwietnia. Miał 84 lata

TADEUSZ POLAK
6 kwietnia. Miał 71 lat

STEFAN CIĄPAŁA
7 kwietnia. Miał 86 lat

JERZY WŁODARCZYK
7 kwietnia. Miał 67 lat

BOGUSŁAW JARZĘBSKI
7 kwietnia. Miał 78 lat

ZOFIA SZYMOREK
z domu GRZELCZYK
7 kwietnia. Miała 95 lat

JAN HENRYK JACON
8 kwietnia. Miał 85 lat

WIESŁAWA KRYSIAK
z domu PIOTROWSKA
8 kwietnia. Miała 70 lat

JADWIGA MILLER
z domu MICHALSKA
9 kwietnia. Miała 75 lat

nekrolog

reklama

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas w wieku 69 lat

ŚP. URSZULA SIEROCIŃSKA

długoletni nauczyciel Technikum Ogrodniczego w Ksawerowie

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 13 kwietnia o godz. 13.00
na cmentarzu komunalnym w Pabianicach

O czym zawiadamia
rodzina

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całonocowe przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:

pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl

Bezplatne formalności z ZUS



U nas zapłacisz kartą

Wiosnę w Pabianicach rozpocznij od wizyty u nas.

Każdy ogród jest wyjątkowy. Dlatego nasi specjaliści w sklepach HECHT chętnie doradzą indywidualnie podchodząc do każdego Klienta.

To chyba najpiękniejsza część roku. Ogrody ożywają! Gleba mięknie, wszystko pachnie początkiem wiosny. Niezależnie od tego, czy w dzisiejszych czasach potrzebujesz kosiarki, aeratora, kultywatora czy choćby tylko niewielkiego narzędzia do sadzenia pierwszych roślin w szklarni, warto zajrzeć do sklepu HECHT – Specjalista Ogrodnictwa. Jesteśmy tuż za rogiem! Ponadto możesz wybierać z szerokiej gamy produktów dla budownictwa, warsztatu, gospodarstwa domowego i rekreacji.

HECHT®

specjalista ogrodnictwa

Marka HECHT MOTORS jest obecna w 5000 sklepów w 35 krajach na całym świecie. Wszędzie oferujemy produkty wysokiej jakości w rozsądnych, niskich cenach. Co ważniejsze: nasi Klienci w sklepach HECHT zawsze spotykają się z wyjątkowym, indywidualnym podejściem specjalistów sprzedaży. Właśnie tym wyjątkowym i osobistym podejściem sieć sklepów HECHT od dawna stara się wyróżnić na tle konkurencji. „Kiedy ktoś przychodzi do naszego sklepu –



czy to starsza para, która chce ulepszyć swój ogród, czy młody majsterkowicz, która ma w domu warsztat - nie może czuć się nieważnym - jak w dużym supermarkecie, gdzie niewiele osób może zapewnić mu potrzebny czas i fachową poradę czy pomoc.

Wręcz przeciwnie: Klient ma u nas poczucie, że wykwalifikowani doradcy zajmą się nim tak długo i

z taką uwagą, jaka tylko będzie potrzebna. Każdy Klient jest inny, każdy ogród jest inny” – mówi Andrzej Pałczak, dyrektor generalny HECHT POLSKA. „Na przykład: dwie osoby przyjeżdżają niezależnie po kosiarkę spalinową 5484SX. Jeden z nich jest młodym mężczyzną, drugi jest już seniorem. W przypadku starszego pana polecamy tę samą kosiarkę, ale z rozrusznikiem elektrycznym - uruchomi ją łatwo z przycisku”.

Wiosna to zawsze najwięcej prac w ogrodzie.

Jednocześnie ta praca przynosi satysfakcję, ponieważ wszystko szybko wzrasta, krajobraz się zieleni, roślinność kwitnie... I aby wiosenna praca była radością, a nie nudną koniecznością, sieć sklepów HECHT – Specjalista Ogrodnictwa ma w swoim asortymencie naprawdę wszystko czego potrzebujesz - setki rodzajów produktów, innymi słowy setki przydatnym pomocników. Od traktorów ogrodowych, przeznaczonych do koszenia trawników powyżej 2000 m², poprzez myjki ciśnieniowe, dzięki którym łatwo i szybko wyczyścisz kostkę brukową, elewację czy baseny, po kompletne, ekologiczne programy ACCU. „Oferujemy kilka rodzajów programów ACCU” – kontynuuje Andrzej Pałczak. „Na przykład program ACCU 5040 - seria 14 maszyn akumulatorowych zasilanych baterią litową 40V, takich jak kosiarki, piły łańcuchowe, wykaszarki, przycinarki, nożyce do żywopłotu i inne. Maszyny bezprzewodowe są ciche, łatwe w obsłudze i nie emitują żadnych zanieczyszczeń. Z tych 14 urządzeń Klient wybiera te, które potrzebuje”.

Świetna zabawa w słoneczny dzień.

Coraz cieplejsze wiosenne promienie słońca zachęcają nie tylko do pracy, ale także do zabawy i relaksu. Sieć sklepów HECHT- Specjalista Ogrodnictwa oferuje na chwile relaksu w ogrodzie m.in. grille, szeroki wybór wygodnych i eleganckich mebli ogrodowych, huśtawki i trampoliny ogrodowe, parasole, pergole... Do zabawy poza własnym ogrodem

„Byliśmy miło zaskoczeni. Nie dość, że idealnie dopasowali do nas kosiarkę w sklepie HECHT, to również chętnie i szczegółowo doradzali przy doborze wszystkiego, co potrzebne w naszym ogrodzie- od piły łańcuchowej po meble ogrodowe. I te niskie ceny – tego się nie spodziewaliśmy”.

polecamy nasze rowery elektryczne, quady, hulajnogi elektryczne... Po prostu wszystko, aby w pełni cieszyć się wiosną z najbliższymi!



Wyjątkowa promocja!

Doskonały, praktyczny zestaw. **Wszystko czego potrzebujesz do wiercenia i wkręcania- elektryczna wiertarka udarowa HECHT 107 SET.** W zestawie wiertarka z udarem 750 W, 159 kołków i śrub w osobnym organizery, 20 wiertel (6x drewno, 6x mur, 8x metal), śrubokręt z końcówką do bitów, miarka (3m), 50 bitów oraz praktyczna walizka do przechowywania wszystkich tych akcesoriów. **Teraz od 7 do 20 kwietnia 2021 za jedyne 169 zł!** **Cena regularna: 339 zł.**

Czekamy na Ciebie. Wysłuchamy Twoich pytań i potrzeb. HECHT-Specjalista Ogrodnictwa.

Hecht Polska, Stanisława Staszewskiego 9/11, Pabianice

Produkty firmy HECHT dostępne są również 24 godziny na dobę w sklepie internetowym. **www.hechtpolska.pl**



Życie z epidemią. Więcej chorych i ofiar

Jest 685 nowych chorych. W ciągu tygodnia przez koronawirusa zmarło aż 18 osób.

Średnio dziennie przybywa ok. 100 chorych. Przez ostatni tydzień było to: 26 osób we wtorek (6 kwietnia), 71 – środa (7 kwietnia), 165 – czwartek (8 kwietnia), 139 – piątek (9 kwietnia), 131 – sobota (10 kwietnia), 99 – niedziela (11 kwietnia), 54 – poniedziałek (12 kwietnia). Mimo, że w kraju liczba zakażeń Covid-19 ostatnio spadła, w powiecie pabianickim utrzymuje się na dość wysokim poziomie.

W ciągu minionego tygodnia poinformowano o 18 zgonach z powodu Covid-19. 3 osoby zmarły tylko z powodu zakażenia koronawirusem. Pozostałe miały choroby współistniejące.

W ciągu minionego tygodnia wykonano 2.188 testów. Średnio co trzeci pokazuje wynik pozytywny.

Kwarantanną objętych jest 1.277 mieszkańców powiatu pabianickiego.

W związku z rozprzestrzeniającą się pandemią przedłużono obowiązujące obostrzenia do 18 kwietnia. Nadal uczniowie uczą się zdalnie. Zamknięte pozostają przedszkola i żłobki. Nie pójdziemy do kina, teatru, na

basen. Nie zrobimy zakupów w galeriach handlowych i wielkopowierzchniowych sklepach meblowych. Jedzenie w restauracji można zamawiać tylko na wynos. Nie pójdziemy też do kosmetyczki ani do fryzjera.

Arcybiskup **Grzegorz Ryś**, metropolita łódzki w związku z epidemią Covid-19 i zwiększającą się liczbą osób przebywających na kwarantannie przedłużył do 18 kwietnia dyspensę od obowiązku uczestniczenia we mszy w niedzielę i święta. Informację podano na stronie kurii.

– Skorzystanie z dyspensy oznacza, że nieobecność w te dni na mszy świętej nie jest obciążona grzechem – wyjaśnia arc. Grzegorz Ryś.

Zachęcił również do osobistej i rodzinnej modlitwy i uczestniczenia w mszy przez transmisje radiowe, telewizyjne lub internetowe.

W internecie, na kanale YouTube archidiecezji codziennie o godz. 7.30 transmitowane są msze święte. Dostępne są też archiwalne zapisy, m.in. nauczania abpa Rysia. (kate)

Mamy 3. miejsce w szczepieniach

Dotychczas w regionie łódzkim preparatami antycovidowymi zaszczepiono ponad 504.000 osób. Drugą dawkę przyjęło 143.000 osób. Powiat pabianicki znajduje się na trzecim miejscu w masowym wyszczepianiu.

Najwięcej szczepień wykonano w stolicy regionu, czyli w Łodzi – prawie 213.000. W powiecie zgierskim podano prawie 24.000 dawek i powiat ten jest na 2. miejscu w regionie. 3. miejsce zajmuje powiat pabianicki. Zaszczepiono tu już 20.212 osób. Liczba szczepień drugą dawką wynosi 5.276.

To więcej niż m.in. w powiatach: tomaszowskim, wieluńskim, sieradzkim. Dziennie szczepionych jest po prawie 1.000 osób poza weekendami. Od kilku do kilkudziesięciu mieszkańców powiatu szczepionych jest każdego dnia drugą dawką.

Więcej na temat punktów szczepień na stronie 3. (kate)

reklama



Wylecz się tlenem

Sesje tlenowe przynoszą doskonałe efekty lecznicze u dzieci chorych na autyzm, a także osób starszych cierpiących na Alzheimera. Tlen zwiększa aktywność mózgu, docierając do jego najgłębszych komórek.

Komu nie służy hiperbaria?

Nie powinny korzystać z niej osoby z odłą opłucnową oraz osoby leczone niektórymi preparatami do chemioterapii.

– Przeciwwskazaniem jest też ciąża. Wyjątkiem w tym przypadku jest zatrucie tlenkiem węgla – radzi pani Dominika.

Czas na relaks w intymnej atmosferze

Regularne korzystanie z komory hiperbarycznej odpręża i dodaje sił witalnych. Efekty są widoczne już po pierwszej sesji. Każda trwa standardowo (wraz z kompresją i dekompresją) od 80–90 minut. Nie trzeba specjalnych przygotowań. Przed wejściem do komory warto ubrać się wygodnie i skorzystać z toalety.

Hiperbaria wykorzystywana jest w walce z wieloma schorzeniami, nie tylko jako leczenie podstawowe, ale też alternatywne lub wspomagające.

– Znalazła szerokie zastosowanie m.in. w neurologii, dermatologii, kardiologii, onkologii, a także w medycynie estetycznej – wymienia **Dominika Kozłowska**, właścicielka gabinetu.

Tlen podany w ciśnieniu wyższym niż atmosferyczne wchłania się do organizmu znacznie szybciej. Regularne sesje w komorze hiperbarycznej likwidują zakażenia oraz odżywiają niedotlenione komórki, co w re-

nie na wygląd.

– Komora hiperbaryczna nazywana jest „kapsułą młodości”. To dlatego, że polepsza elastyczność włókien kolagenowych. Zapobiega powstawaniu zmarszczek i wygładza te istniejące – mówi zachęcająco specjalistka.

Tlenoterapia pomaga zwiększyć wydolność i wydajność organizmu, a po intensywnym wysiłku fizycznym wpływa na szybką regenerację tkanki kostnej i mięśniowej. Dzięki niej szybciej wrócimy do aktywności fizycznej po kontuzjach. Terapię tlenem zaleca się również osobom, które przeszły Covid-19.

14 kwietnia startuje „Fabryka tlenowa” – nowy gabinet hiperbaryczny. Jego siedziba mieści się przy ul. Warszawskiej 18. Jest wyposażony w jedną z najpopularniejszych na świecie wersji urządzeń do terapii tlenowej

– Jeśli w trakcie trwania zabiegu klient odczuje potrzebę fizjologiczną i wyjdzie z komory, już do niej nie wraca – uczuła pani Dominika.

Przed sesją nie jest wskazane picie kawy.

Podczas zabiegu można np. czytać książkę, posłuchać muzyki lub po prostu uciąć sobie drzemkę. Dzięki interkomowi zamontowanemu w środku pracownik gabinetu kontroluje samopoczucie pacjenta. Po zabiegu zaleca się odczekać dłuższą chwilę pod okiem specjalisty. Dlaczego?

– Każdy reaguje inaczej na podanie tak dużej dawki tlenu w podwyższonym ciśnieniu. Niektórzy mogą czuć się po nim „skołowani” – wyjaśnia właścicielka gabinetu.

Dla tych, którzy zdecydują się na tlenoterapię w zaciszu swojego domu, gabinet dysponuje przenośnym koncentratorom. Koszt tygodniowego wypożyczenia to 100 zł – miesięcznego 300 zł.

„Fabryka tlenowa” przystosowana jest dla osób mających problemy z poruszaniem się, np. po urazach ortopedycznych czy operacjach.

– Do ich dyspozycji mamy specjalny stelaż, ułatwiający wchodzenie do komory – wyjaśnia specjalistka.

Ile kosztuje zabieg?

Dla pierwszych pięćdziesięciu osób, które zdecydują się na wizytę w „Fabryce tlenowej”, koszt sesji to 99 zł (regularna cena 120 zł). Gabinet oferuje również korzystne pakiety: pięć wejść – 550 złotych, pakiet Premium (10 wejść) – 1 tys. zł oraz pakiet VIP (20 wejść) – 2 tys. zł.

„Fabryka tlenowa” zaprasza od poniedziałku do piątku, między 8.00 a 20.00. Zapisy oraz wszelkie zapytania odnośnie tlenoterapii można kierować pod numer telefonu 530 227 787. Zapraszamy.



ul. Torowa**Tu będzie nowy market?**

W marcu do Starostwa Powiatowego wpłynął wniosek o pozwolenie na budowę budynku handlowo-usługowego z infrastrukturą techniczną i rozbiórkę 3 budynków przy ul. Torowej – na terenie między ul. Łukową a Glebową. To sieć Dino chce się tu wprowadzić. W naszym mieście działa jeden market pod tym szyldem. To ten przy ul. 20 Stycznia. Kolejny buduje się przy ul. Partyzanckiej. Prace postępują tu bardzo szybko. Niestety, sieć póki co nie chce zdradzić, kiedy oficjalnie otwarcie marketu. Możemy się spodziewać jednak, że to już niedługo, bo pojawiły się oferty pracy m.in. na stanowiska kasjerów.

ul. Zamkowa**Jubiler obok banku**

Tuż przy BNP Paribas wprowadził się JJ Jubiler. Sklep z biżuterią przeniósł się z ul. Kilińskiego, więc w zasadzie stali klienci nie będą mieli tu dużo dalej. Nowy, wyremontowany lokal, zachwyca wystrojem.

**ul. Warszawska****Pasmanteria się przeprowadza. Niedaleko**

Działająca przy Starym Rynku pasmanteria szykuje się do przeprowadzki. Na szczęście, nie „ucieknie” daleko. Ulokuje się przy ul. Warszawskiej, w lokalu po salonie kosmetycznym, a wcześniej piekarni.

ul. Warszawska**Mąka i Mak zniknęła**

Piekarnia ze świeżym pieczywem, pączkami i ciastami zniknęła z ul. Warszawskiej. Właściciel się wyprowadził, a lokal stoi pusty. Miejsce po piekarni jest na nowo do wynajęcia.

**ul. Zamkowa****Wystawa w centrum miasta**

Przy ul. Zamkowej 16 można podziwiać wielkoformatowe fotografie słynnej podróżniczki Elżbiety Dzikowskiej. Wystawę pod tytułem: „Różne oblicza piękna. Co robią kobiety, żeby się podobać” zrealizowano na podstawie m.in. albumu „Biżuteria Świata”. Co przedstawia? To, jak odmienne są pojęcia piękna w różnych krajach, cywilizacjach i klimatach. Atrakcja ta będzie dostępna w naszym mieście do 27 kwietnia.

**ul. Zamkowa****Kwiat pojedzie w świat**

W kwiaciarni Studio Flowers kupimy zarówno kwiaty cięte, jak i te doniczkowe. Do tego sklep oferuje szeroką gamę dekoracji. A dla lubiących robić innym niespodzianki kwiaciarnia uruchomiła pocztę kwiatową. „Współpracujemy z kurierami, którzy dostarczą Wasze zamówienie na całym terytorium Polski” – zapewnia firma.

ul. Grobelna**Nowy sklep w Tkalni**

Mimo zamknięcia sklepów w galeriach handlowych, Tkalnia nadal stoi otworem. Działają tu punkty gastronomiczne, usługowe czy drogerie... Lada moment wprowadzi się również nowy sklep – z żywnością na wagę i naturalnymi kosmetykami. „Na Gramy – sklep bez plastiku” dostępny był dotąd najbliżej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, a teraz będziemy mieć go tu na miejscu, u siebie.



Co u Pana słyszeć?

Życie Pabianic rozmawia ze Zbigniewem Dychto, byłym prezydentem Pabianic

foto: Kamil Misiek



Czy już się pan zaszczepił przeciwko Covidowi?

– Koronawirus szczęśliwie nas omija, ale też zadaliśmy o siebie i zgłosiliśmy się rodzinie na szczepienie. Ukłuli mnie i żonę 3 kwietnia w Łodzi. Żona chciała dostać Pfizera, a mnie to obojętne było. I dostaliśmy Pfizera. Nie było problemów. Teraz czekamy na drugą dawkę w maju.

Jak minęły święta ze szczepionką. Nie odczuł Pan skutków ubocznych?

– Minęły spokojnie. Bez zdrowotnych sensacji. W piątek były śledzie i ziemniaki bez okras

w mundurkach, potem trochę lepiej. Najlepsze śniadanie wielkanocne: biała kielbaska, żurek z jajeczkiem i inne smakołyki.

Ma Pan dużo wolnego czasu. Co Pan porabia?

– Siedzę w piwnicy albo krzątam się koło domu. Najczęściej rozmawiam z sąsiadem. Pomagamy sobie przy różnych drobnych naprawach. Trzeba zamieść ulicę, to zamiatał, posadziłem kwiatki. Żona wymyśliła bratki, to posadziłem. Z domu wystawiliśmy do ogrodu donicę z kuflikiem. To taka egzotyczna roślina. Przeci-mował pod dachem, bo potrzebuje światła i ciepła, co najmniej plus

10 stopni Celsjusza. Kupiliśmy go na targach roślin w Łodzi. Ma już trzy lata i w tym roku spodziewamy się kwiatów. Wyglądają jak kolorowe szczotki do butelek.

Trochę czasu zabierają mi wnuki. Są zdrowe, ale mają jedną wadę. Siedzą w domu, bo szkoły zamknięte.

Czy interesuje się Pan polityką?

– Coraz mniej. Co się dzieje w mieście, wiem z pierwszej ręki, czyli gazety. Pozdrawiam wszystkich serdecznie. Trzymajmy się!

Dziękujemy i życzymy zdrowia.

Grażyna Grabowska

Szofer miał 2 promile alkoholu w organizmie

TIR-em uderzył w hyundaia i odjechał z miejsca wypadku. Ranni z hyundaia trafili do szpitala.

Policjanci z Kolaszek, Pabianic i Łodzi zatrzymali nietrzeźwego kierowcę tira. 43-letniemu kierowcy ciężarówki, który w stanie nietrzeźwości spowodował wypadek drogowy i nie udzielił pomocy poszkodowanym przedstawiono zarzuty. Grozi mu kara więzienia.

Było to 8 kwietnia. Około godz. 20.30 policjanci zostali wezwani do wypadku na drodze w Gospodarzu. Na miejscu ustalili, że w jadącego w kierunku Rzgowa hyundaia uderzył samochód ciężarowy, który jechał w kierunku Pabianic. Hyundaia jechał 20-letni mężczyzna i 19-letnia kobieta.

Kierowca ciężarówki zmieniał pasy ruchu, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Kiedy uderzył w hyundaia, nie zatrzymał się, odjechał nie udzielając pomocy poszkodowanym

osobom. Mężczyzna i kobieta zostali przewiezieni do szpitala.

Świadkiem tego zdarzenia był funkcjonariusz łódzkiej policji, który jechał od Rzgowa za ciężarówką, alarmując odpowiednie służby i wskazując miejsce. Próbował zatrzymać ciężarówkę.

Tuż przed godziną 21.00 kierowca tira został zatrzymany na terenie Pabianic przez naszą drogówkę. Był nim 43-letni mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego. Badanie wskazało u niego ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Został natychmiast zatrzymany i przewieziony do komendy.

43-letni mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości, spowodowanie wypadku drogowego oraz nieudzielenie pomocy. Grozi mu kara do 3 lat więzienia.



foto: policja

Prokurator o sprawie zabójstwa Marty K.

21-letni Adrian R. w areszcie spędzi kolejne 3 miesiące. Prokuratura pracuje nad aktem oskarżenia o zabójstwo.

– Śledztwo w sprawie zabójstwa Marty K. trwa – informuje prokurator **Monika Piłat**, szefowa pabianickiej prokuratury. – Przedłużono je do 30 czerwca tego roku.

Prokuratura złożyła w lutym wnioski o przedłużenie aresztu tymczasowego dla Adriana R., któremu pierwsze trzy miesiące pobytu w areszcie upłynęły 3 marca 2021 r.

– Sąd przedłużył areszt tymczasowy o kolejne trzy miesiące, do 3 czerwca tego roku – informuje prokurator.

Jakie czynności wykonywano, a co jeszcze robi w tej sprawie prokuratura i policja?

– Zlecono badania specjalistów z zakresu genetyki sądowej, by ustalić ojcostwo dziecka zmarłej kobiety – ujawnia prokurator. – Badane są też ślady zabezpieczone na miejscu przestępstwa. Trwają przesłuchania świadków.

Zebrano już spory materiał dowodowy. Pracują biegli sądowi psychiatry i psychologowie, a także lekarze sądowi. Trwają



przesłuchania świadków. Są też wyniki sekcji zwłok Marty K.

– Przyczyną zgonu była głęboka rana kłuta szyi i wykrwawienie się ofiary – podaje prokurator.

Prokuratura zapewnia, że śledztwo zostanie zakończone w maju tego roku.

Nie zmieniły się zarzuty stawiane Adrianowi R. Prokurator zarzuca 20-latkowi zabójstwo kobiety oraz uprowadzenie jej 8-miesięcznej córki.

– Podczas przesłuchania nie przyznał się do przedstawionych zarzutów i odmówił składania wyjaśnień – mówi prokurator Piłat.

Za zarzucone mu przestępstwa grozi Adrianowi R. kara pozbawienia wolności od lat 8 do dożywotniego pozbawienia wolności łącznie.

Przypomnijmy. Tragedia w bloku przy Niecałej wydarzyła się 7 grudnia 2020 r. Zamordowana Marta K. miała zaledwie 20

lat. Tyle samo lat miał domniemany ojciec ich dziecka – Adrian R. Mężczyzna miał wątpliwości co do ojcostwa. Miał do Marty pretensje, że chce pieniędzy na utrzymanie córki, którą wychowywała sama. Bardzo się rozszalał, gdy kobieta założyła w sądzie sprawę o ustalenie ojcostwa 8-miesięcznej Agusi. Adrian, idąc w południe na spotkanie z Martą, był wzburzony. Z kuchni domu rodziców wziął nóż. Gdy godzinę później do pokoju, w którym rozmawiali, weszła młodsza siostra Marty, znalazła ją w kałuży krwi. Wezwała pomoc. Przyjechało pogotowie, ale na ratunek było już za późno. Z mieszkania zniknęła 8-miesięczna córeczka Marty.

Wkrótce niemowlę znaleziono w „oknie życia” pabianickiego szpitala.

Jeszcze tego samego dnia w domu rodziców policja zatrzymała 20-letniego Adriana R.

Ciało w lodówce leżało... 4 miesiące. Dlaczego?

Bardzo długo, bo aż od grudnia zeszłego roku, trwało ustalanie tożsamości człowieka zmarłego w pustostanie. Dopiero kilka dni temu rodzina mogła go pocho-
wać.

Zwłoki 49-letniego Jana K. znaleziono w ruinach dawnej fabryki przy ul. Zamkowej, nieopodal marketu Kaufland. Był piątek, 4 grudnia 2020 roku. Od tamtej pory rodzina zmarłego nie mogła zorganizować pogrzebu.

– Prokuratura nie daje zgody na wydanie nam zwłok z Zakładu Medycyny Sądowej – żalili się krewni Jana K. – W prokuraturze mówią, że wciąż nie ustalono tożsamości zmarłego, a przecież rodzina go rozpo-
znała. Jaki był, taki był, ale zmarłemu należy się pochówek i miejsce na cmentarzu.

Początkowo nie ustalono, kim był zmarły. Denat nie miał przy sobie dokumentów. Podejrzewano, że to bezdomny, których sporo koczuje w naszym mieście. Znalezione w ruinach ciało zabezpieczono do dyspozycji Prokuratury Rejonowej (bo natknięto się na nie w miejscu publicznym).

Policjanci, którzy zajęli się wyjaśnianiem okoliczności śmierci „bezdomnego”, o pomoc w ustaleniu tożsamości zmarłego poprosili strażników miejskich. Pokazali im zdjęcia, a strażnicy przejrzyli nagrania z ulicznego monitoringu. Jak się okazało, człowieka z fotografii wielokrot-

nie „uchwyciły” kamery monitoringu. Kręcił się przy SDH Trzy Korony, wyglądał na pijanego. Był widoczny także podczas interwencji Straży Miejskiej, gdy upojony alkoholem siedział na chodniku w centrum Pabianic. Ustalono także, że przed dwoma laty 49-latek krótko był lokatorem schroniska im. Brata Alberta. Prawdopodobną przyczyną śmierci tego mężczyzny było wyziębienie organizmu.

Ciało zmarłego pabianicka prokuratura zabezpieczyła w Zakładzie Medycyny Sądowej. W lodówce przeleżało ponad 4 miesiące. Zgodę na wydanie zwłok prokurator wydał dopiero w ubiegłym tygodniu. Pogrzeb Jana K. był w piątek.

Dlaczego tak długo zwlekano z wydaniem zwłok rodzinie – pytaliśmy prokurator **Monikę Piłat**, szefową pabianickiej Prokuratury Rejonowej.

– Musieliśmy z całą pewnością ustalić tożsamość zmarłego. Nie mogło być żadnej pomyłki – tłumaczy prokurator Piłat. – Zleciliśmy badania genetyczne, które trwają długo. Zostały pobrane próbki DNA zmarłego, by porównać je z DNA dwóch najbliższych krewnych. Badania potwierdziły tożsamość.(g)



foto: Kamil Misiek



foto: OSP Dobron

Dopadli zbója i podpalacza

Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o wymuszenie rozbójnicze i podpalenie gospodarstwa w Baryczy.

Mieszkaniec Łasku podejrzany jest o to, że w nocy z 3 na 4 kwietnia 2021 roku w miejscowości Barycz podpalił stodołę, w której znajdowały się maszyny rolnicze. Pożar wybuchł o godz. 3.00 w nocy. Do akcji pojechało 27 strażaków z Pabianic, Dobronia, Chechła i Łdzania. Trwała ponad 3 godziny. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.

Spaliły się cztery samochody stojące na terenie posesji: łada niva, citroen berlingo, volkswagen

golf i renault. Wartość pojazdów wynosi około 45.000 zł.

Z dymem poszły też łódka, wóz konny, kosiarka, maszyny rolnicze i drewno. Straty ogółem oszacowano na ponad 90.000 zł. Strażacy stwierdzili, że wartość uratowanego mienia to 200.000 zł.

Policjanci w toku śledztwa ustalili, że 35-latek trzy tygodnie wcześniej (15 marca) dotkliwie pobił właściciela gospodarstwa. Chciał go w ten sposób zmusić do

podpisania dokumentów sprzedaży auta marki BMW.

35-latek usłyszał prokuratorskie zarzuty wymuszenia rozbójniczego i zniszczenia mienia. Grozi mu kara 10 lat pozbawienia wolności.

Decyzją sądu 35-latek najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. W tym czasie policjanci i prokurator będą mogli uzupełnić i zakończyć postępowanie toczące się przeciw podejrzanemu i skierować akt oskarżenia do sądu.

Miłe złego początku

41-latek zaprosił sąsiadkę na wódkę. Impreza przekształciła się w bijatykę. Mężczyzna pobił i okradł kobietę.

To nie była spokojna Wielkanoc dla mieszkańców ul. Wspólnej. Potrzebna była interwencja policjantów, którzy opanowali agresywnego sąsiadę i zabrali na komendę. Co się wydarzyło?

Tej świątecznej niedzieli 41-latek zaprosił do swego mieszkania 43-letnią sąsiadkę. Razem pili alkohol. Nie wiadomo, co „strzeliło” gospodarzowi do głowy, że zrobił się agresywny. Zatakował kobietę, pobił i zabrał jej dwa telefony, a potem wypchnął

na korytarz. Kobieta nie od razu zadzwoniła po policję. Ale nie czekała na przyjazd patrolu.

– Wyszła z budynku i poszła do matki swojego partnera – relacjonuje st. sierż. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Wróciła z konkubentem do swojego mieszkania, a wtedy sąsiad zaczął dobijać się do ich drzwi. Z obawy przed kolejnym atakiem kobieta zadzwoniła pod telefon alarmowy.

41-latek został zabrany do policyjnego aresztu. Po wytrzeź-

wieniu został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut rozbój.

– Za to przestępstwo grozi kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności – informuje st. sierżant Jachimek.

Decyzją sądu 41-latek trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym.

– Policjanci odzyskali jeden ze skradzionych kobiecie telefonów o wartości 900 złotych – dodaje policjantka.

Miał 2 prom. i kierował autem

Pijanego 50-latkę zatrzymali mieszkańcy powiatu pabianickiego. Zajechali mu drogę i wyciągnęli kluczyki ze stacyjki.

Działo się to około godziny 22.00 w Pabianicach. Ulicami miasta jechała mazda. Kierowca wyraźnie nie panował nad autem, jechał wężykiem od krawężnika do krawężnika, gwałtownie hamował i przyspieszał. Jego manewry zwróciły uwagę jadących za nim osób. Na ul. Jana Pawła II świadkowie zareagowali ostatecznie.

– Wyprzedzili mazdę i zatarasowali przejazd, uniemożliwiając dalszą jazdę – informuje st. sierż. **Agnieszka Jachimek** z komendy policji w Pabianicach. – Gdy otworzyli drzwi pojazdu, zobaczyli za kierownicą upojonego alkoholem mężczyznę.

Na siedzeniach auta leżały puste butelki po napojach z procentami. Świadkowie zabrali kluczyki 50-latkowi i zadzwonili po policję.

Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości kierowcy. Kazali mu dmuchnąć w alkomat. Urządzenie pokazało ponad dwapromile alkoholu w organizmie.

W trakcie kontroli okazało się też, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

– Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje policjantka.

Ruszamy w drogę wypożyczonym autem



Jeśli wsiadamy za kółko sporadycznie, wynajęcie samochodu jest rozwiązaniem, które na pewno ma sporo plusów. Sławomir Denuszek, właściciel firmy Auto Pabianice w Bychlewie, opowiedział Życiu Pabianic, na co powinniśmy być przygotowani, wypożyczając auto

Zainteresowanie wynajmem aut jest duże? Skąd przyjeżdżają do Pana klienci?

– Nie ma reguły. Czasami przez kilka dni nikt się nie zgłasza, a za chwilę samochodów może brakować. Mam głównie lokalnych klientów.

Jakie typy samochodów można wynająć w Pana firmie?

– Auta osobowe, w tym do 9 osób, dostawcze i busy. Są to samochody z komfortowym wyposażeniem potrzebnym do bezpiecznego przemieszczania się.

Są wśród nich samochody elektryczne?

– Nie. Nigdy nie miałem zapytania o takie, ale nie ukrywam, że myślę nad takim rozwiązaniem. Na pewno ograniczeniem przy samochodach elektrycznych jest cena zakupu oraz zasięg. Co około 150 km trzeba taki pojazd ładować, co w dłuższej podróży może być kłopotliwe.

Częściej wypożycza Pan osobówki czy dostawczaki?

– Na pewno okres pandemii zmniejszył zainteresowanie samochodami osobowymi, 9-osobowymi. Ludzie nie wyjeżdżają na wycieczki czy weekendy. Poza tym bez różnicy.

Od czego zależy koszt wynajmu i ile trzeba za niego zapłacić?

– Przede wszystkim od jego długości i od tego, jak daleko zamierza jechać najemca. Mamy

ustalony limit dzienny do 300 kilometrów. Jeśli zakładana trasa mieści się w tym zakresie, wtedy koszt wynajmu np. samochodu osobowego wynosi 80 złotych na dobę. Jeśli klient przekroczy limit, musi dopłacić za każdy dodatkowo przejechany kilometr 0,40 groszy. Lepiej uprzedzić przy rezerwacji, dokąd zamierzamy jechać, bo wtedy cena wynajmu jest korzystniejsza niż dopłata za nadprogramową trasę. Jeśli wynajem trwa dłużej niż dobę, cena jest do negocjacji.

Nie ma szans oszukać Pana w kwestii przejechanych kilometrów?

– Każdy mój samochód jest wyposażony w GPS. Widzę, gdzie i z jaką prędkością się porusza. Prędzej czy później i tak się wszystko wyda.

Zdarzało się, że klienci próbowali zataić cel swojej podróży?

– Miałem taką sytuację na początku działalności. Klient zapewniał, że ma do przejechania 500 kilometrów. W rzeczywistości zrobił ich 2500 w jeden dzień. Pojechał sobie do Holandii. Oczywiście zorientowałem się i poprosiłem o dopłatę. Niestety, nie doczekałem się. Od tamtej pory umowa jest tak skonstruowana, że nie muszę upominać się o pieniądze.

Nie ma też szans na wymiganie się od mandatu?

– Oczywiście, że nie. Nawet jeśli pismo od Inspekcji Ruchu Drogowego przychodzi z opóźnieniem.

Co wtedy?

– Po otrzymaniu dokumentów wpisuję w nie dane klienta, który w czasie łamania przepisów użytkował samochód. Dołączam do nich ksero umowy i odsyłam odpowiednim organom. Na tym moja rola się kończy. Klient się nie wywinie. Nawet tłumaczenie, że komuś udostępnił pojazd, nic nie da. Może uniknie punktów karnych, ale mandat i tak będzie musiał zapłacić.

Czego nie wolno robić w czasie wynajmu?

– Używać samochodu osobom postronnym. Auto może prowadzić jedynie osoba, której dane widnieją w umowie. Nie wolno też palić w samochodzie.

Trzeba dbać jak o swoje?

– Tak. Wypożyczam klientowi czysty samochód, z zatankowanym do pełna bakiem. Takiego auta oczekuję z powrotem.

Co jest potrzebne, by wynająć samochód?

– Dowód tożsamości i prawo jazdy. Pobieram też kaucję zwrotną. Jej wysokość zależy od rodzaju auta – od 500 do 1000 złotych.

Czy wynajmujecie samochody długoterminowo?

– Istnieje taka możliwość. Wtedy ustalamy indywidualnie warunki wynajmu.

A na przykład na zagraniczne wakacje można? Ile wtedy zapłacimy za dobę?

– Oczywiście, że tak, ale trzeba to uzgodnić w trakcie rezerwacji. Koszt to 220 złotych dziennie. Mieliliśmy klientów, którzy pojechali na 10 dni naszym 9-osobowym samochodem do Chorwacji. Byli bardzo zadowoleni. Było to na pewno dużo wygodniejsze niż podróż na dwa auta.

Mam zarezerwowany u Pana samochód i wpłaconą kaucję. Wypadło mi coś niespodziewanego. Czy jakieś konsekwencje mnie czekają?

– Mamy trudne czasy i co jakiś czas zmieniają się obostrzenia, krzyżując nasze plany. W tej uzasadnionej sytuacji oddaję klientowi kaucję. Jeśli zerwanie umowy następuje z jego winy, bo na przykład towarzystwo rozmyśliło się z wycieczki, wówczas zaliczka zostaje u mnie. Nie chcę być stratny, bo w czasie rezerwacji mogłem mieć innego klienta na to samo auto.

Bierze Pan pod uwagę wiek i staż za kierownicą osoby wypożyczającej?

– Moim najmłodszym klientem był 20-latek. Wiem, że w innej wypożyczalni mu odmówiono. Ja zaryzykowałem i zaufałem. Nie skończyło się to żadnym nie miłym doświadczeniem – jeździł spokojnie. Na pewno mocno bym

się zastanowił, gdyby zgłosił się ktoś, kto od tygodnia ma uprawnienia.

Kto płaci za uszkodzenia wypożyczonego samochodu?

– Wszystkie nasze samochody są oczywiście ubezpieczone, ale jeśli klient je uszkodzi, na nim też spoczywa odpowiedzialność. Gdy szkoda jest niewielka, pokrywa ją kaucja pobrana przy podpisaniu umowy. W przypadku dużych strat wypożyczający jest obciążony tzw. wkładem własnym w wysokości do 2500 złotych.

A co jeśli w czasie najmu samochód padnie łupem złodziei?

– Trzeba niezwłocznie poinformować policję i mnie oczywiście. Przyznam szczerze, że nie miałem takiej sytuacji i liczę, że nigdy mnie to nie spotka.

Wypożyczenie samochodu jest opłacalne czy lepiej kupić własny?

– Jak wszystko, ma swoje plusy i minusy. Jeśli jeździ się niewiele, to wynajęcie na pewno jest opłacalne. Chociażby ze względu na koszty, jakie ponoszą właściciele samochodów. Wysokie są też teraz składki ubezpieczenia, a młodzi kierowcy mają problem ze zniżkami. Gdybym jednak miał wypożyczyć na dłuższą auto, wolałbym kupić swoje.

Dziękujemy za rozmowę.

Gorzki smak popularności

Pabianiczanka Iga Śmiechowicz bardzo brutalnie zderzyła się ze światem show biznesu. Po pierwszych odcinkach telewizyjnego programu „Ślub od pierwszego wejrzenia” z jej udziałem została niemal okrzyknięta „najbrzydszą uczestniczką edycji”

32-letnia Iga z Pabianic zgłosiła się do programu TVN7 – „Ślub od pierwszego wejrzenia”. Jak twierdzi, chciała w ten sposób znaleźć męża. Programowi eksperci (psycholog, seksuolog i antropolog) wybrali jej życiowego partnera – kilka lat starszego Karola z Jelcza na Dolnym Śląsku. Iga poznała go dopiero... na ślubnym kobiercu. Kilka minut później Karol już był jej mężem. W kolejnych odcinkach „Ślubu...” możemy śledzić rodzącą się między nimi relację. Nie wiemy jeszcze, czy Iga i Karol są parą po dziś dzień (odcinki były kręcone w ubiegłym roku), czy może wzięli rozwód. Jest to owiane tajemnicą do końca sezonu.

Życie Pabianic rozmawiało z Igą Śmiechowicz o udziale w programie i o tym, ile kosztowało ją przysłowiowe 5 minut sławy. Na pabianiczkę spadła fala negatywnych komentarzy – już po pierwszym odcinku programu, pokazanego w TVN7. Internauci byli wyjątkowo niepocholebni, komentując najpierw urodę Igi, a potem jej emocjonalne zachowanie podczas ślubu.

Skąd ta nienawiść?

– „Ona jest nieapetyczna”, „pasztecziara”, „brzydula”, „to nie tylko uroda meliniarska, ale i zachowanie”, „ona jest naćpana”, „bardzo infantylna dziewczucha, szkoda gości” – to tylko kilka, łagodniejszych opinii na temat pabianiczanki. A gorzkich słów wciąż przybywa.

– Gdybym wiedziała, co mnie spotka, jaki hejt* (*mowa nienawiści – przypisek red.) na mnie spadnie, myślę, że zastanowiłabym się dużo bardziej, czy zgłaszać się do „Ślubu od pierwszego wejrzenia”. Jestem już z tym pogodzona, co nie znaczy, że mi z tym dobrze, że jestem szczęśliwa – mówi 32-latką w wywiadzie dla *Życia Pabianic*.

Iga doznała upokorzeń głównie w świecie „wirtualnym”.



W rzeczywistości jej życie niewiele się zmieniło. Iga przyznaje, że w Pabianicach jest rozpoznawalna, ale nikt dotąd nie obraził jej „prosto w twarz”.

– Rzeczywiście, kilka razy zdarzyło mi się być rozpoznaną, ale maseczki trochę utrudniają sprawę – mówi z uśmiechem. – Zostałam rozpoznana np. przez panie na poczcie, które bardzo fajnie zareagowały, cieszyły się.

Iga z natury jest osobą otwartą na ludzi, kontaktową. Była harcerką, tancerką, pracowała za granicą jako animatorka. Kontaktowanie się z innymi ludźmi to dla niej środowisko naturalne. Lubi to. Te doświadczenia pomogły pabianiczaneczce przed kamerą. Ekipa kamerzystów towarzyszyła Idze podczas nagrań niemal przez miesiąc. Z czasem Iga do tego przywykła.

– W pewnym momencie już nie zwracałam uwagi na to, że wokół są kamery. Wcześniej myślałam, że tak się nie da, że będę ciągle o tych kamerach myśleć, analizować. Ale tak nie było – mówi.

O naszej Idze rozpisują się ogólnopolskie media, zwłaszcza te plotkarskie. Na wielu portalach

internauci wyrażali swe opinie – jedni anonimowo, inni pod swoim nazwiskiem. Co ciekawe, najwięcej obraźliwych opinii na temat 32-latkę z Pabianic pisały... kobiety.

– To zabolalo mnie najbardziej, bo ja zawsze jestem za babkami, stoję z nimi ramię w ramię. Jeszcze cztery miesiące temu (podczas protestów kobiet – red.) byłyśmy solidarne, choć każda z nas jest inna. Jedne były grubsze, inne z krzywym nosem, ale wtedy się na to nie zwracało uwagi.

Pabianiczanka zauważyła, że wiele niepocholebnych komentarzy piszą te kobiety, które podczas protestów się wspierały, a dziś obrzucają błotem Igę i pozostałe uczestniczki programu TVN.

– To mnie zabolalo najbardziej – nie ukrywa.

Iga ograniczyła codzienne obcowanie z internetem – by nie czytać wszystkich krzywdzących ją komentarzy.

– Musiałam się odciąć, bo z dnia na dzień było gorzej. Od 3–4 tygodni nie mam pojęcia, co się dzieje w sieci.

Iga przyznała, że przeszła dość poważny kryzys, gdy internetowy hejt ją przytłoczył.

– Myślałam, że już nie dam rady – mówi. – Trzeba było prosić o pomoc. Prosiłam i taką pomoc otrzymałam. Spotkałam się z psychologiem, by wszystko sobie poukładać w głowie.

Po obejrzeniu pierwszego odcinka „Ślubu” o Idze pisano w internecie: „Jest nieapetyczna”, „pasztecziara”, „brzydula”, „meliniarska uroda”, „naćpana”. To tylko łagodniejsze opinie

Iga wie, że to nie koniec nieprzyjemności, bo przed nią jeszcze kolejne odcinki programu. Zapowiada jednak, że nie będzie biernie się przyglądać, jak hejterzy obrażają ją i jej najbliższych. Nie wyklucza, że będzie walczyć z kłamstwem i krzywdzącymi ją osądami.

– Konsultowałam się z prawnikami – dodaje.

Tchórz w świecie, bohater w internecie

O to, skąd w ludziach (internautach) taka chęć „dokopania” innym, spytaliśmy psychologa i terapeutę, Katarzynę Fiszer, założycielkę działającej w naszym mieście Psychopodradni.

– Na to nie ma jednej prostej odpowiedzi. Trzeba zacząć od tego, że w internecie dużo łatwiej jest kogoś dotknąć, urazić. W internecie łatwiej puszczać hamulce, bo obrażanej osoby nie widzimy. W świecie rzeczywistym zwykle nie mamy dość odwagi, by powiedzieć komuś w twarz: „hej, masz brzydki nos”. Ale jeśli czujemy się anonimowo, bo w internecie tak właśnie się czujemy, to jest łatwiej – tłumaczy psycholog.

I zwraca uwagę również na „internetową” łatwość w ocenianiu osób z tzw. „świecznika”.

– To niesamowite, że kiedy kogoś widzimy, kto jest osobą publiczną, a Iga z Pabianic stała się osobą publiczną przez udział w programie, oceniamy ją głównie przez pryzmat wyglądu i pojedynczych zachowań. Gdy zaś kogoś poznajemy osobiście, wcale nie tak łatwo ocenimy go przez pryzmat jednego zachowania czy krzywego nosa, złej fryzury

lub nieodpowiedniego uśmiechu – dodaje.

Jak powinniśmy reagować na krzywdzące nas opinie internautów?

– Z jednej strony należy spojrzeć na to, co jest pozytywne, ale też umieć znaleźć w sobie to, co pozytywne. Nie należy też dawać „wody na młyn” hejterom, czyli nie reagować i nie wchodzić z nimi w dyskusje. Bo oni tylko na to czekają. W efekcie jeszcze mocniej nakręcą się i zaleją nas lawiną negatywnych komentarzy. Pamiętajmy, że to jest ich frustracja. Hejterzy to słabi ludzie, którzy muszą swoją frustrację wyładować na nas. No cóż, to oni mają problem, nie my – podsumowuje pani psycholog. (mk)

Pabianickie czyścioc

W słoneczne dni pabianickie bezdotykowe myjnie samoobsługowe przeżywają obłęzenie. Już za kilka złotych można na nich umyć auto. Na większości są też dostępne odkurzacze, a nawet suszarki (do wysuszenia karoserii po myciu)



AutoJet – Łaska 27
 Liczba stanowisk: 5
 Liczba odkurzaczy: 4
 Kompresor: brak
 Natężenie ruchu: bardzo duże
 Dodatkowo: rozmieniarka na drobne



Euroekol – Drewnowska 24 (wjazd od strony ulicy „Waltera” Janke)
 Liczba stanowisk: 4
 Liczba odkurzaczy: 3
 Kompresor: brak
 Natężenie ruchu: średnie
 Dodatkowo: środek do felg oraz owadów



Bugaj 107 (skrzyżowanie ul. Bugaj z ul. Światlickiego, przy wjeździe na Lewityn)
 Liczba stanowisk: 3
 Liczba odkurzaczy: 2
 Kompresor: brak
 Natężenie ruchu: małe
 Dodatkowo: brak

AutoJet – Łaska 27

ul. Lutomska

ul. Zamkowa

ul. Łaska

ul. Kińskiego

Wszystkie czynne całą dobę.
 We wszystkich są te same progi:
 1. Piana
 2. Woda z proszkiem
 3. Splukiwanie
 4. Wosk
 5. Nabłyszczanie
 Niektóre mają jeszcze turbo suszarkę

chy. Tu myjemy auta

yc swój samochód. Samemu.

**Myjnia samoobsługowa
– Partyzancka 112**



**Myjnia samoobsługowa
– Partyzancka 112**
Liczba stanowisk: 4
Liczba odkurzaczy: 3
Natężenie ruchu: średnie

**EHRLE Glanc
Łódzka 181A**



**EHRLE Glanc – Łódzka 181A – skrzyżowanie
Łódzkiej z Łaską**
Liczba stanowisk: 8 (w tym 3 dla samochodów
wyższych do 3,2 m)
Liczba odkurzaczy: 4
Kompresor: brak
Natężenie ruchu: średnie
Dodatkowo: brak

**Euroekol
– Drewnowska 24**

Bugaj 107

**Auto Myjnia
– Myśliwska 34**

Auto Myjnia Pabianice – Myśliwska 34

Liczba stanowisk: 4
Liczba odkurzaczy: 4
Kompresor: jest
Natężenie ruchu: bardzo duże
Dodatkowo: suszarka, środek do felg oraz
owadów, możliwość płacenia banknotami
(10, 20, 50 zł) – automat wydaje resztę,
stanowiska do mycia rowerów



ramy (za wyjątkiem Myśliwskiej
można skorzystać z płynu do felg)

zotkę z kolorową pianą

Zebrał: Robert Wyrębski

„Dajcie nam pieniądze”



Na wycieczkę po Europie, na pijalnię wódki, na remontowanie mieszkania, na samochód do wożenia rowerów, na wakacyjną stanicę w górach – na to wszystko pabianiczanie chcą dostać (w sumie) kilkaset tysięcy złotych. Od kogo? Od każdego, kto zechce dać

Pieniądze nie biorą się z pracy, oszczędzania albo kredytu (do spłacenia). Takie wnioski można wysnuć po przeczytaniu niektórych próśb, zamieszczonych na internetowym portalu „zrzutka.pl”. O cudze pieniądze proszą tam m.in. ci, którzy chcą sprawić sobie samochód, motocykl lub rower, nowe meble do mieszkania, wycieczkę do Brazylii, spłacenie kredytu na świeżo zbudowany dom, naprawienie własnego samochodu, kwiaty do mieszkania (żeby było miło), zapłacenie kary za brak obowiązkowego ubezpieczenia auta, itd. Owszem, większość próśb na „zrzutka.pl” to dramatyczne apele o pieniądze na kosztowne leczenie bliskich osób, odbudowanie spalonego domu, wózek dla niepełnosprawnych, ocalenie kotów, pszczoł czy konia, ale są i takie prośby, które zwyczajnie irytują. To dowody lenistwa, bez troski i przekonania, że pieniądze spadają z nieba.

O pieniądze na samochód prosił 32-letni Krzysztof. Kupionym za cudze pieniądze autem chciał wjechać na trawnik przed domem bogatego sąsiada. Po co? Żeby sąsiad widział, że Krzysztofa też stać na wóz

Pieniądze dla proszących o nie można wpłacać na konto, jakie wskazali w internecie. Albo nie dać ani grosza. Do tej pory nie dostał Marcin z Pabianic, który przedstawia się jako pasjonat turystyki rowerowej i chce 5 tysięcy zł od kogokolwiek. Młodzieniec ów zaplanował sobie wakacyjną wycieczkę morskimi promami i rowerem po Litwie, Łotwie, Estonii, Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii. „Tego typu przedsięwzięcia wymagają nie tylko przygotowania psychofi-

zycznego, ale również sporych środków finansowych” – w ten sposób pabianiczanie zachęca do wpłacania pieniędzy na jego konto. „Staram się mocno minimalizować koszty poprzez nocleg w zabranym namiocie, jednak przy tak długich dystansach potrzeba nieco więcej, z uwagi na zmienne warunki atmosferyczne i eksploatację roweru. Chciałbym prosić Państwa o wsparcie finansowe na tę wyprawę”.

Marcin chwali się, że w ubiegłym roku przejechał rowerem dookoła Polski (4.845 km w 48 dni). Od 2 marca czeka na datki, ale do tej pory nie znalazł ani jednego fundatora. Do końca zbiórki zostały mu prawie dwa miesiące...

A ten chciał do Grecji

19-letni Mikołaj z Pabianic wymarzył sobie wakacyjną podróż rowerem do Grecji i z powrotem (5.100 km). Zaraz po zda-

kwatrowanie w miastach, które chce zwiedzić po drodze, sprzęt elektroniczny, który pozwoli mu być w kontakcie ze światem podczas wyprawy”.

Z oczekiwanych 5 tysięcy zł „podróżnik”, dostał... 1 zł. Sprawdziliśmy, że złotówkę na wskazane konto wpłacił... Mikołaj, sam sobie.

Bez ratunku dla trunku

30 tysięcy zł na przetrwanie chciała dostać pijalnia wódki i piwa przy ulicy Zamkowej. Dostała zaledwie 109 zł. Szefostwo lokalu przymusowo zamkniętego podczas pandemii liczyło, że ludzie podarują pieniądze, którymi opłacą czynsz, rachunki za prąd, wodę, gaz i dostawy zakupów do pijalni. Zamierzało też wypłacić pensje pracownikom zatrudnionym na umowy czasowe.

W „tłusty czwartek” każdy mógł do nas wpaść na pączka za darmoszkę, a w Dzień Kobiet rozdawaliśmy Paniom tulipany” – wspominali barmani, proszący o 30 tysięcy zł. „Angażujemy się w lokalne inicjatywy, zbierając pieniądze na rehabilitację jednego z mieszkańców Pabianic, wspieramy ideę Rap Lokal”. Jednak apel ten nie znalazł zrozumienia u bywalców pijalni, bo po kilku tygodniach zbiórki na konto wpłynęło tylko 109 zł.

„Ja chcę autko”

Jak kiepski dowcip brzmi prośba 32-letniego Krzysztofa z Pabianic, który chciał dostać 18 tysięcy zł na kupno samochodu. Auto było mu potrzebne po to, by... utrzyć nosa bogatszemu sąsiadowi. Krzysztof zachęcał do wpłat na własne konto, pisząc:

„Ja aktualnie jestem w dołku finansowym, a sąsiad kupił sobie nowy samochód, chwaląc się tym i naśmiewając ze mnie, że nie mam samochodu i nie jestem w stanie go kupić. Całe życie pracowałem, by pomóc rodzinie, przez co sam nigdy nie byłem w stanie nic odłożyć, ale chcę sąsiadowi pokazać i udowodnić, że się mylił. Pomóście mi nawet

nickiego ośrodka „Granica”. Pisali, że co roku do ogrzewania pokoi w „Granicy” potrzebują 6 ton węgla, a od władz miasta dostają tylko 3 tony. „Zrzutka” zakończyła się dwiema wpłatami – w sumie 30 zł.

Aż 30 tysięcy zł na wyremontowanie mieszkania zamierza dostać 26-letni Michał z Pabianic, który związał się z młodą kobietą



małymi kwotami spełnić cel. Moim celem jest kupić auto, wjechać nim na trawnik sąsiada i spalić ostro gumę”.

„Ambitny” Krzysztof nie uzbierał nawet na hulajnogę. Na jego koncie nie ma ani jednej wpłaty.

Na co jeszcze chcą kasy

Sekcja kolarska Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów zbierała na zakup używanego busa. Samochód miałby służyć sportowcom do podróżowania (z rowerami) na rozmaite wyścigi. Młodzi kolarze potrzebowali 30 tysięcy zł, a zebrali 9.777 zł. Swoje pieniądze przekazało im 50 ofiarodawców.

6 tysięcy zł na zwieźienie węgla przed zimą chcieli zebrać alkoholicy i bezdomni z pabia-

wychowującą dziecko z poprzedniego związku. W niedawno przydzielonym lokalu komunalnym Michał chciałby mieć łazienkę, toaletę, centralne ogrzewanie i nowe okna. Do tej pory na portalu „zrzutka.pl” nie odnotowano żadnej wpłaty dla niego.

Pabianicki Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego chce zebrać 155 tysięcy zł na remont zapuszczanej stacji w Bieszczadach, gdzie druhowie od dawna spędzają wakacje. Harcerze piszą, że trzeba wymienić dachy i naprawić komin. „Chcielibyśmy również wyremontować domki letniskowe i przystosować je do przyjmowania gości” – dodają, licząc na spore datki. Do tej pory zebrali ponad połowę oczekiwanej kwoty. Wśród ofiarodawców są: prezydent Grzegorz Mackiewicz i radni miejscy. (AD)

Kazimierz – dziadek „Kazika”

» Wszędzie go było pełno. Nauczyciel, krajoznawca, pisarz, dziennikarz, radny miejski – to tylko niektóre zajęcia pabianiczanina Kazimierza Staszewskiego, zasłużonego dla naszego miasta.

Do historii Kazimierz Staszewski przejdzie także jako dziadek muzyka rockowego „Kazika”, wokalisty i lidera założonego w 1982 roku zespołu „Kult”. Tego „Kazika”, który śpiewał: „Polska płonie”, „12 groszy” i „Łysy jedź do Moskwy”. Tego, który w maju 2020 roku wykrzyczał i wyśpiewał: „Twój ból jest większy niż mój”, gdy otoczony wynajętymi ochroniarzami poseł Jarosław Kaczyński wjechał na zamknięty dla innych Polaków cmentarz (z powodu pandemii), by zapalić znicz na mogile matki.

Kazimierz pochodził z rodziny szlacheckiej, finansowo zrujnowanej w połowie XIX wieku. Staszewscy stracili wówczas ziemię i dom. Ojciec Kazimierza – Stanisław, przywędrował do Pa-

gdzie w wiejskich szkołach powszechnych Kazimierz Staszewski uczył kaligrafii i historii.

Żeby nie zmarnować życia

Był ambitny. Po pierwszej wojnie przez rok regularnie jeździł do Warszawy na kursy w Państwowym Instytucie Nauczycielskim. Dzięki temu dostał zaświadczenie o wysokich kwalifikacjach zawodowych oraz posadę w pabianickiej Szkole Powszechnej nr 3 przy Starym Rynku.

W 1924 roku, gdy zbudowano Szkołę Powszechną nr 5 przy ulicy Cerkiewnej (dziś Poniatowskiego), Staszewski dostał propozycję kierowania „piątką”. Nazajutrz po ślubie z nauczyciel-

Przy Szkole Powszechnej nr 5 kierownik Kazimierz Staszewski urządził pierwsze w dziejach Pabianic muzeum regionalne z działem historycznym. Do tego muzeum mieszkańcy Pabianic znosili swe eksponaty, zwłaszcza rodzinne pamiątki. Staszewski zabiegał, by stale rozrastające się muzeum przenieść do reprezentacyjnego Zamku nad Dobrzyńką, ale wtedy w Zamku urzędował magistrat. Nie było mowy o wydzieleniu choćby jednej sali muzealnej. Urzędnicy powiedzieli: NIE!

Staszewski pisał artykuły do magazynów „Piękno Polski”, „Poznaj swój kraj” oraz do „Gazety Pabjanickiej”. W tej ostatniej chętnie zabierał głos niemal na każdy temat. Bywało, że stawiał karkołomne tezy i wyciągał opaczne wnioski. Nawoływał do zmian władz miasta. Pisał tak, jakby znał się na elektryfikacji, uboju byków w rzeźni, zwalczaniu chorób zakaźnych i przyczynach wielkiego kryzysu gospodarczego w świecie. Dziś niektóre jego tezy i wynurzenia, zweryfikowane przez naukę i życiowe doświadczenie, wzbudzają jedynie politowanie. Kierownik „piątki” był też szefem komitetu budowy Pomnika Niepodległości.

Wyprowadzka do stolicy

Za sprawą propozycji pracy w Zarządzie Głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego, pięć lat przed wybuchem drugiej wojny światowej Kazimierz Staszewski wyprowadził się z rodziną do Warszawy. Zarabiał tam sporo więcej niż w rodzinnym mieście i dostał posadę sekretarza generalnego PTK.

Ówczesna „Gazeta Pabjanicka” pisała: „Miasto straciło jednego z wybitnych działaczy pedagogicznych i społecznych”. 250 zł ze swego ostatniego uposażenia Kazimierz Staszewski



Nauczyciel Kazimierz Staszewski z wnukiem „Kazikiem” – tym z „Kultu”

Staszewski zabiegał, by stale rozrastające się muzeum regionalne przenieść ze szkoły do Zamku nad Dobrzyńką. Ale urzędnicy powiedzieli: NIE!

bianic około 1887 roku, zwabiony niezłymi zarobkami w tutejszych fabrykach. Był tkaczem. Tutaj Kazimierz poznał Anielę Pyrek, z którą się ożenił i miał dziewięcioro dzieci. Syn Kazimierz przyszedł na świat 26 maja 1897 roku.

Gdy Kazimierz ukończył trzyklasową szkołę powszechną, ojciec zapisał go do męskiej „handłówki” przy ulicy Długiej (dziś Pułaskiego). Chłopiec uczył się biegle rachować, co miało mu zapewnić posadę w fabrycznym kantorze. Lekcje w „handłowce” prowadzono po rosyjsku i polsku. Nauka miała trwać siedem lat, ale po rewolucyjnych zamieszkach w 1906 roku na ulicach Pabianic carskie władze zamknęły niepokorną szkołę. Do egzaminów Kazimierz uczył się sam.

W 1916 roku zdał wszystkie państwowe egzaminy i z dumą odebrał dyplom nauczyciela. Okupacyjne władze oświatowe skierowały go do pracy w Dąbrowie i Pawlikowicach pod Dłutowem,

ką historii – Janiną Wiśniewską, wprowadził się do służbowego mieszkania przy nowiutkiej szkole.

Janina i Kazimierz doczekali się czworga dzieci: Zofii, Barbary, Stanisława i Jerzego. Urodzony 18 grudnia 1925 roku Staszek za trzydzieści osiem lat zostanie ojcem Kazika, muzyka rockowego zespołu „Kult”.

Oprócz zarabiania na utrzymanie rodziny, Kazimierz Staszewski udzielał się społecznie. Był radnym miejskim, założył koło Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, organizował wycieczki, zredagował „Ilustrowany przewodnik po Pabianicach, Łasku i powiecie łaskim”. W 1929 roku doprowadził do otwarcia nad Dobrzyńką oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Dwa lata później zorganizował największą wycieczkę po Pabianicach, podczas której dwunastu przewodników oprowadzało aż siedemset osób, w tym wielu przyjeźdźnych.

wpłacił na konto świetlicy dla ubogich pabianickich dzieci.

Na oswobodzonej w 1944 roku warszawskiej Pradze organizował szkoły powszechne. Uczył w kilku z nich. Wkrótce reaktywował Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, początkowo we własnym mieszkaniu. Znów pisał do gazet i kronik. W 1956 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 30 czerwca 1968 roku. Pochowano go na Powązkach.

Pięć lat później Kazimierz Staszewski został patronem pabianickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Trzydzieści siedem lat później na ścianie budynku przy ulicy Zamkowej, w którym mieszkała rodzina Staszewskich, odsłonięto pamiątkową tablicę. Zrobił to wnuk nauczyciela i krajoznawcy – muzyk „Kazik” Staszewski (urodzony w 1963 roku), który do Pabianic przyjechał z żoną.

„Choć moje korzenie pochodzą z Pabianic, pierwszy raz jestem w tym mieście. Wstyd i strach to przyznać” – przyznał „Kazik”. „Myślę, że dziadek Kazimierz Staszewski, który wiele dla Pabianic uczynił, ale opuścił je w 1934 roku, teraz powrócił tu pod moją postacią”.

Roman Kubiak

SZUKASZ PRACY?

Tu ją znajdziesz! ↓

MONTAŻYSTÓW

okien i drzwi.
Tel. 664 020 802.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu, praca stała. Tel. 608 605 565.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 607 449 925.

SZUKASZ stabilnej, godnie wynagradzanej pracy wraz z dodatkami do pensji i miłą atmosferą, zapraszamy Cię do Naszego zespołu. Zatrudnimy operatorów linii produkcji opakowań foliowych, praca w systemie 3-zmianowym z opiekunem, dla mężczyzn w Woli Zaradzińskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowanej. Zadzwoń 693 001 780 i umów się na spotkanie lub napisz/wyślij swoje CV praca@grala.com.pl i poznaj Naszą ofertę oraz warunki pracy.

KIEROWCA kat. C zatrudnię. Tel. 601 357 840.

BRUKARZY

i pomocników zatrudnię.
Tel. 510 755 202.

POMOCNIKA lakiernika. Tel. 518 444 215.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię, tkanina. Tel. 501 506 448.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B, pół etatu. Tel. 518 310 850.

ZATRUDNIĘ na stanowisko dziewiarza – również osoby do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 664 410 035.

ŁASK – prasowaczkę zatrudnię. Tel. 513 081 041.

OPERATORA koparki zatrudnię. Tel. 501 184 904.

ZATRUDNIĘ pomocnika serwisanta/montera rolet, drzwi, okien, kat. B wymagana. Tel. 664 923 909.

PHILLIPS POLAND

poszukuje ślusarza, tokarza, szlifierza maszyn manualnych. Możliwość przyuczenia do pracy na dziale narzędziowni. Zgłoszenia prosimy kierować na maila: praca@phillips-europe.com z dopiskiem: narzędziownia bądź telefonicznie: 42 215 34 34 (wew. 109).

ZATRUDNIĘ

szwaczki i chałupniczkę – rejestracja – tkanina, dzianina. Tel. 534 012 446.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Tel. 516 842 054.

PILNIE zatrudnię szwaczki. Tel. 609 518 923.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię. Tel. 504 700 011.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

POTRZEBNA opiekunka do starszej Pani. Tel. 668 807 014.

ZATRUDNIĘ pracownika do hurtowni stali – wymagania znajomość asortymentu, mile widziany emeryt. Tel. 606 993 560.

MURARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 600 137 770.

FIRMA zatrudni kierowcę – magazyniera, kat. B, C. Tel. 606 147 171.

ZATRUDNIĘ szwaczki, produkcja własna, stała praca, wypłata – tygodniówki. Tel. 796 814 455.

FIRMA odzieżowa z Pabianic poszukuje doświadczonych SZWACZEK do szycia odzieży lekkiej. Oferujemy:

- umowę o pracę na cały etat,
 - godziny pracy: 6.00–14.00 lub 7.00–15.00
 - soboty i niedziele wolne,
 - stałe wynagrodzenie miesięczne + premia.
- Tel. 601 725 504.

PANIĄ do sprzedaży w kwiaciarni. Chętnie na emeryturze. Tel. 510 633 456.

BRUKARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 603 911 257.

SPÓŁKA Mode Milano poszukuje osoby na stanowisko SEKRETARKA. Zadania: bieżąca obsługa biura, wystawianie faktur. Praca w Rzgowie, etat. Kontakt 604 488 471.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIMY hartownika, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

KIEROWCÓW kat. C kraj, zatrudnię. Tel. 533 226 080.

WYKWALIFIKOWANE

szwaczki zatrudnię – jeans. Stała praca, umowa. ul. P. Skargi. Tel. 503 092 950.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 603 716 909.

MECHANIKA samochodowego, firma ma własny tabor, Rzgów. Tel. 881 218 588.

POMOCNIKA na śmieciarkę, Rzgów. Tel. 881 218 588.

KIEROWCĘ kat. BC-E, firma zbierająca odpady, Rzgów, e-mail: 889marek@gmail.com, tel. 881 218 588.

PRACA na terenie zakładu, na sortowni odpadów, operatora wózka widłowego, Rzgów. Tel. 881 218 588.

ZATRUDNIMY frezera, tokarza, szlifierza, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

ZATRUDNIMY elektronika – elektromontera, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

PFN PAFANA S.A. zatrudni analityka ds. kadr, płac i organizacji. Aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 695 735 117.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 692 468 888.

PRZYJMĘ murarza. Tel. 607 597 871.

PRACOWNIKA na budowę zatrudnię. Tel. 602 250 626.

SZWACZKI do szycia spodni (tkanina) – zatrudnię. Stała praca. Tel. 663 960 363.

FIRMA Jaksza zatrudni pracownika gospodarczego z prawem jazdy kat. B i z uprawnieniami na wózki widłowe. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

FERMA Niosek PRAWDA zatrudni do pracy osoby na stanowiska: 1. Pracownik produkcji 2. Konserwator, mechanik. Stała praca na umowę. Jedna zmiana. CV prosimy wysyłać na maila: robert@ovovita.pl lub składać osobiście w siedzibie firmy: Prawda 60, 95-030 Rzgów. Telefon do kontaktu: 603 844 061.

Furgonetka
PUNKT

Wysyłaj paczki **krajowe** i **międzynarodowe** na najlepszych warunkach



Odszkodowania oraz Furgonetka – przesyłki kurierskie

Adres punktu

ul. Piotra Skargi 73
95-200 Pabianice
tel. 731 569 459

Godziny otwarcia

pon-pt 10:00 – 17:00
sob 10:00 – 13:00

Odszkodowania z OC sprawcy skontaktuj się z przedstawicielem telefon 781-821-997



SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

Życie Pabianic

13.04.2021 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 512 364 696

USŁUGI

WERTYKULACJA trawników. Tel. 531 774 616.

KOSZENIE kosą spal. usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

MYCIE okien. Tel. 796 555 035.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI, itp

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

KSERO A5-A0+ FOTO-GADZETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO telebeamy, projektory
FILMOWE multimedialne

www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY

M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRZERÓBKĘ ROLET WYMIANĄ IŁANIN

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

ŻYCIE PABIANIC

REDAKCJA CZYNNIA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

STARY RYNEK 7

TEL. 42 227 04 00

KAMELEON
PRZEMACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

OKNA I DRZWI MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni.
Tel. 696 23 27 23.

FACHOWY montaż mebli obejmujący złożenie zakupionych przez Państwa mebli wraz z montażem sprzętów. Kompleksowy montaż obejmuje:
– złożenie mebli,
– przygotowanie blatu,
– montaż sprzętów do zabudowy kuchennej,
– regulacje mebli, itp.
Tel. 792 049 913.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

TRAWNIK
już w jeden dzień.
Usługi ogrodnicze – profesjonalną glebogryzarką separacyjną, która przygotowuje szybko i dokładnie podłoże pod wysiew trawy.
Tel. 500 33 66 39.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT.
Tel. 602 72 45 83.

UKŁADANIE kostki brukowej. Sprzedaż i produkcja wyrobów betonowych. Produkcja i montaż oczyszczalni, szamb oraz zbiorników na wodę (możliwość dofinansowania). Sprzedaż wraz z transportem (wywrotki 3 i 9 ton, HDS): piasku, żwiru, kamienia, ziemi, tłuczenia. Tel. 882 792 605 email: biuro@studbet.pl

USŁUGI koparko-ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątnięcie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT. Tel. 785 632 930.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY i wykończenia wnętrz. Tel. 606 464 303.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp.
Tel. 517 239 047.

DACHY – DOKŁADY SSO – wykonanie i materiały. Tel. 795 912 912.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, karton – gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

MONTAŻ i naprawa paneli podłogowych, listew mdf, montaż drzwi. Tel. 570 802 734.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

USŁUGI koparko-ładowarką. Wykopy fundamentów. Niwelowanie terenu. Tel. 661 945 687; 508 315 441.

MALOWANIE, tapetowanie, montaż paneli podłogowych. Tel. 664 906 541.

UKŁADANIE kostki brukowej 50 pln/m kw.
Tel. 788 652 432.

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46; 608-356-721 (8.00 – 21.00).

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

NAPRAWA

sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 692 344 928.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

SKUP aut, złomowanie. Tel. 578 003 739.

AUTO-SKUP,
każdą markę,
gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

24 h WYPOŻYCZALNIA

- ✓ BUSY DOSTAWCZE
- ✓ AUTOLAWETY
- ✓ PRZYCZEPY
- ✓ AKUMULATORY
- ✓ LAWETY



Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

FINANSE

POŻYCZKA ekspresowa
z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
Maksymalnie RRSO 699 %
797-705-110
Koszt pożyczki zależy od kwoty i terminu spłaty

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA, Dermatologia
Estetyczna. Spec. Derm. Hanna
Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek
Makowsky od godz. 8.00 do
19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m.
25. Masaż również u pacjenta.
Tel. 42 226-20-79, 603-245-954,
604-838-819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy,
klasyczny, relaksacyjny. Całościowy
– odcinkowy. Masaż kończyn górnych
– dolnych (refleksologia). Tel. 514
575 809.

REHABILITACJA domowa po
Covidzie, endoprotezach, urazach,
bólach mięśniowych i stawowych.
Zapraszam. Tel. 696 331 441.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku
– pierwsza para
soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00,
15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00,
16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka-Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt
42-215-73-36
664 157 222

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE

Kolonoskopia, gastroscopia,
ECPW, ESD.
Specjalista chirurg
Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG-E,
Certyfikat Endoskopii
Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ
i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego
znieczulenia do badania
– anestezjolog. Wszystkie
badania w insuflacji CO₂
Rejestracja:
tel. 42 22-53-838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.
Lecznicy, klasyczny,
relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych,
dolnych
– refleksologia

514 575 809

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

**Urszula
Banaszczyk-Przybylska**

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

SPECJALISTA NEUROLOG

dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

GABINET ginekologiczny

Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42-215-13-61.

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA CHIRURG

dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem ul. Traugutta 6
– środy. Tel. 602 632 632

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupić. Tel. 603 471 335.

NOWE powierzchnie magazynowe
do wynajęcia w Woli Zaradzińskiej
magazyny@grala.com.pl Tel. 608
466 983.

LOKALE

WYNAJMĘ lokal 250 m kw., na
działalność produkcyjno-handlową
/wszystkie media/ SYRENA, ul.
Konstantynowska 69/71. Tel. 604
056 150.

LOKAL 110 m kw. wszystkie media,
do wynajęcia. Tel. 601 174 880.

MIESZKANIA

SPRZEDAM M-3 Wyszyńskiego.
Tel. 884 809 201.

SPRZEDAM M-4, 61 m kw., 1 piętro,
Piaski, ul. Dąbrowskiego, wysoki
standard. Tel. 608 466 983.

MIESZKANIE 38 m kw., po remoncie
– 700 zł/m + opłaty do wynajęcia.
Tel. 692 996 703.

DO wynajęcia mieszkanie – 2 pokoje
z kuchnią, 56 m kw. Tel. 660 883 699.

DO wynajęcia M-3 na osiedlu Piaski.
Tel. +48 795 466 490.

WYNAJMĘ mieszkanie umeblowane
57 m kw., blok. Osiedle Piaski, II p.,
2 pokoje. Tel. 607 264 564.

MIESZKANIE 30–55 m kw.,
w bloku kupić za gotówkę.
Może być do remontu.
Tel. 664 923 909.

M-4 63 m kw., IXp. Bracka
– sprzedam. Tel. 603 911 257.

KAWALERKA do wynajęcia. Tel. 666
120 445.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego
z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793
298 665.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 1.550 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

RÓŻNE

SKLEP MILENA PROMOCJA!

szeroki wybór produktów
bezglutenowych – żywność dla
cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów
diet na różne schorzenia
w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14.

KARMIRHEN

95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84

OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE KOSTKA BRUKOWA

**Sprzedaż, układanie,
renowacja, rozbiórki,
usługi kruszenia**

USŁUGI HDSEm
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

USŁUGI hydrauliczne wod-kan, gaz zew. i wew. Centralne ogrzewanie, kotłownie. Drobne prace. Tel. 502 044 846.

WITAM, firma budowlana z Pabianic zatrudni do pracy na budowie murarzy, pomocników. Zajmujemy się inwestycjami prywatnymi przy budowach domów. Numer 604 052 593.

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię. Tel. 601 292 600.

FIRMA budowlana zatrudni murarzy, zbrojarzy oraz pomocników budowlanych. Tel. 501 568 466.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 606 808 115.

WERTYKULACJA-KOSZENIE. Tanio. Tel. 888 151 459.

MAŁY pokój, bloki Bugaj, wynajmę mężczyźnie. Tel. 691 728 269.

WRÓŻKA. Tel. 786 944 381.

FHU J. Kozak
i Ekoterm O. Zieliński
przyjmą zlecenia
na montaż instalacji
budowlanych takich jak:
C.O., CWU,
kanalizacja, rekuperacja,
pompy ciepła, fotowoltaika,
pomagamy uzyskać
dofinansowanie.
Tel. 883 712 400,
793 791 124.

POŻYCZKI
na raty od 400–8000 zł.
Tel. 793 041 082.

TRANSPORT
zwierząt hodowlanych,
konie, owce, bydło.
Tel. 536 524 283.

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

PROFESJONALNE SPRZĄTANIE

**MIESZKAŃ • BIUR
HAL • PLACÓW**

TEL. 731 569 459



Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, rynek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

**Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!**



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:

- dywany i wykładziny
- koldry i poduszki
- tapicerkę meblową
- koce
- narzuty fioletowe
- oraz samochodową

P. P. H. U. Bohdan Guminiak **509 018 347**
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) **42 215 68 29**

**PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE**

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • białe kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE

buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 **42 213 96 77** **509 018 347**

PROMOCJA KWIETNIOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNĄ
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

5 ZŁ*

KATEGORIA
**USŁUGI
TRANSPORTOWE**
PROMOCYJNA

Życie Pabianic



**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGU**

**Prezydent Miasta Pabianic
ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wskaza-
nych lokali mieszkalnych:**

1. nr 3 położony w Pabianicach przy ul. Ludowej 4 wraz ze sprzedażą 0,25 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 266/2 o pow. 731 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00009680/0. Lokal położony jest na parterze budynku, składa się z 3 pokoi, kuchni, 2 przedpokoi, łazienki oraz wc o łącznej powierzchni 74,40 m². Lokal nie posiada sprawnych przewodów kominowych. Naprawa istniejących lub wybudowanie nowych przewodów kominowych nastąpi przez nabywcę we własnym zakresie i na jego koszt. Cena wywoławcza – 220.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 20 maja 2021 r. o godzinie 9⁰⁰ w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
W celu obejrzenia lokalu należy skontaktować się z Rejonem Obsługi Mieszkańców nr 3 przy ul. Odrodzenia 15, pod nr telefonu 42 2251817 lub 42 2251818.

2. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 26 przy ul. Brackiej 6–8 w Pabianicach. Przedmiotowy lokal położony jest na II piętrze, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c. oraz przedpokoju o łącznej powierzchni 35,93 m². Cena wywoławcza – 132.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 20 maja 2021 r. o godzinie 9³⁰ w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
W celu obejrzenia lokalu należy skontaktować się z Rejonem Obsługi Mieszkańców nr 1 przy ul. Warszawskiej 28, pod nr telefonu 42 2251811 lub 42 2251812.

Pełna treść ogłoszenia zawierająca szczegółowe informacje została wywieszona na tablicy ogłoszeń Gminy Miejskiej Pabianice przy ul. Zamkowej 16 jak również opublikowana na stronie internetowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej nowy-bip.um.pabianice.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 42 225–46–03.



Pabianickie mieszkania na wynajem

Radni dali prezydentowi zgodę na wejście do spółki z Krajowym Zasobem Nieruchomości i pięcioma innymi gminami. Celem spółki jest budowa i wynajem mieszkań.

Pieniądze na kapitał zakładowy spółki – 3.000.000 zł miasto „dostało” od Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa.

Pabianice wchodzi do spółki aportem rzeczowym. To tereny do zagospodarowania pod budowę domów przy ul. Zaradzyńskiej i 20 Stycznia. Prezydent **Grzegorz Mackiewicz** szacuje, że może tam powstać około 200 mieszkań.

– Za środki unijne, granty rządowe i kredyty – ujawnia prezydent.

Program, który zaproponował RFRM, jest skierowany do

konkretnej grupy osób, które są w stanie opłacać czynsz najmu, ale jednocześnie zarabiają za mało, aby kupić mieszkanie na kredyt.

Na początku lutego porozumienie o współpracy i utworzeniu spółki pod nazwą Samorządowa Inicjatywa Mieszkaniowa podpisał sześć samorządów z Łódzkiego, w tym Pabianice. Samorządy reprezentowali prezydenci: Pabianic **Grzegorz Mackiewicz**, Bełchatowa **Mariola Czechowska**, Radomska **Jarosław Ferenc**, Sieradza **Paweł Osiewała**, Skier-

niewic **Krzysztof Jażdżyk** i Piotrkowa Trybunalskiego **Krzysztof Chojniak**. KZN reprezentował prezes **Bartłomiej Druziński**.

Strony zobowiązały się do wymiany informacji, materiałów i dokumentów dotyczących nieruchomości z zasobu gminy oraz Skarbu Państwa, na których można byłoby zrealizować inwestycje mieszkaniowe.

– W sześciu samorządach w najbliższych latach ma powstać ok. 600 mieszkań, głównie na działkach Skarbu Państwa – dodaje prezydent Mackiewicz. (g)

Przedszkola dla wszystkich chętnych

Zakończył się nabór do przedszkoli miejskich. Są listy przyjętych i nieprzyjętych.

Wszystkie zgłoszone dzieci mają zapewnione miejsca w przedszkolach. Przyjętych zostało 503 nowych dzieci.

– Rodzice 37 dzieci nieprzyjętych do wybranych placówek dostaną propozycję zapisania dziecka w innym miejscu, z uwzględnieniem odległości od miejsca zamieszkania – mówi **Aneta Klimek**, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

Po naborze w rezerwie pozostanie 16 wolnych miejsc dla „spóźnialskich” (np. dzieci, które przeprowadzają się do Pabianic lub ustawowo muszą być przyjęte).

Do 12 miejskich przedszkoli uczęszczać będzie łącznie 1.890 dzieci. Najwięcej grup utworzą PM 4 i 13 – po 12, najmniej PM 8 – 3 grupy i po 4 grupy w PM nr 2, 3 i 6.

– Grupy integracyjne będą jak dotąd w PM nr 11 i 16 – dodaje rzeczniczka.

Do 18 kwietnia przedszkola zapewnią opiekę dzieciom rodziców

pracujących w służbie zdrowia lub w firmach związanych z zapobieganiem i zwalczaniem Covid-19. To samo dotyczy żłobków.

Od 1 lipca do 31 sierpnia i od 16 sierpnia do 31 sierpnia czynne będą wszystkie przedszkola publiczne na terenie miasta.

– Dyrektorzy placówek wystąpili do prezydenta o ustanowienie przerwy wakacyjnej w terminie 2–13 sierpnia, kiedy, jak pokazują poprzednie lata, jest najmniejsze obłożenie przedszkoli – dodaje rzeczniczka.

Na zajęcia w czasie wakacji przedszkola będą zapisywać od 24 maja do 5 czerwca (można osobiście lub drogą elektroniczną). W przypadku zgłoszenia większej liczby dzieci niż miejsc pierwszeństwo mają w kolejności dzieci pracowników systemu ochrony zdrowia, służb mundurowych, handlu i przedsiębiorstw realizujących zadania związane z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19.

Pabianiczanie w programie „Szansa na Sukces”

W niedzielnym odcinku programu TVP 2 „Szansa na Sukces” wystąpił pabianiczanie Krystian Maliszewski, znany w naszym mieście jako „Elvis”.

Wśród siedmiu uczestników ostatniego odcinka „Szansy na Sukces” był pabianiczanie Krystian Maliszewski. W Pabianicach Krystian znany jest z naśladowania twórczości ikony popkultury Elvise Presleya. Występował na scenie na wielu miejskich imprezach.

Do programu telewizyjnego przyjechał z mamą – Ewą. To ona kibicowała mu z widowni.

Tym razem uczestnicy śpiewali piosenki zespołu Trubadurzy. Naszemu „Elvisowi” prowadzący program **Marek Sierocki** wylosował do wykonania utwór „Znamy się tylko z widzenia”.

Krystian wybrał taśmę profesjonalną.

Laureaci odcinków wezmą udział w finale, podczas którego jury i widzowie w głosowaniu SMS wybiorą zwycięzcę. Nagro-

dą główną jest udział w koncercie „Debiuty” podczas Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

Niestety, pabianicki artysta nie został zwycięzcą odcinka.

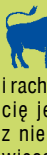
Dla pabianiczaniego występ w telewizji to nie nowość. Pabianicki „Elvis” pojawiał się już w takich programach jak m.in.: „Top Model”, „Got To Dance”, „Must Be The Music”.(mk)



HOROSKOP



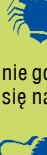
BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz bardzo zdecydowany i trochę egoistyczny. Zapragniesz mieć wszystko natychmiast, nie przyjmiesz do wiadomości sprzeczności, a pomysłów innych niż swoje.



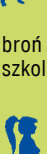
BYK (20.04 – 20.05)
Aura sprzyja sprawom rodzinnym, a także porządkom i rachunkom. Czyjaś nieporadność może cię jednak zirytować. W kontaktach z niektórymi krewnymi przyda ci się więcej cierpliwości.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Możliwe pomyłki i dziwne zbiegi okoliczności. Intuicja podpowie ci, jak wybrnąć z kłopotów. Cierpliwość i rozwaga to cechy, które pomogą ci w pokonaniu trudności.



RAK (22.06 – 22.07)
Zapomnisz o dawnych planach. W ostatniej chwili zmienisz zdanie i wyruszysz zupełnie gdzie indziej niż reszta rodziny. Zdaś się na intuicję i tuł szczęścia.



LEW (23.07 – 22.08)
Będziesz uparty i senny. Aura sprzyja wspomnieniom, a nie ryzykownym interesom. Nie broń się jednak przed zaproszeniami na szkolenia czy wyjazdy.



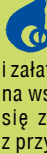
PANNA (23.08 – 22.09)
Wyjaśnisz zadawnione konflikty, uda się też załatwić jakieś rodzinne sprawy. Będziesz dumny z siebie i nie pozwolisz nikomu popsuć sobie humoru.



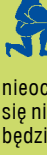
WAGA (23.09 – 22.10)
Można będzie na ciebie liczyć. Z wielkim spokojem zabierzesz się za sprawy, których nie da się przełożyć na później. Nie prowokuj kogoś kłótliwego do dyskusji.



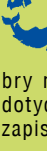
SKORPION (23.10 – 21.11)
Nie myśl tylko o sobie i posłuchaj uważnie innych. Ktoś zainspiruje cię do działań, które w niedalekiej przyszłości przyniesie duże zyski i korzyści.



STRZELEC (22.11 – 21.12)
Zabierzesz się za gruntowny porządek. Na szczęście nie wytrzymasz za długo takiego zajęcia, ale twój zgrzytliwy humor może udzielić się przyjaciółom i domownikom.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Ludzie będą ci bardzo przychylni, co warto wykorzystać i załatwić trudne sprawy. Możesz liczyć na wsparcie, a twoje pomysły spotkają się z uznaniem. Warto spotkać się z przyjaciółmi.



WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz najbardziej buntowniczy ze wszystkich znaków Zodiaku. Czekają cię przez to nieoczekiwane zmiany planów. Staraj się nikogo nie zlekceważyć, a szczęście będzie ci sprzyjać.



RYBY (19.02 – 20.03)
Czekają cię dobre wiadomości i szczęśliwe zbiegi okoliczności. To dobry moment, aby powziąć decyzję dotyczącą dalszej edukacji – warto zapisać się na kurs języka obcego.

15

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „**Życia Pabianiec**” z siedzibą w Pabianicach 95-200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przesyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika **ŻP** w ramach rozwiązania konkursu.

Po odbiór nagród
zapraszamy do redakcji
Życia Pabianic,
Stary Rynek 7,
n., śr., czw., pt. 10.00-16.00,
wt. 5.00-10.00.



ŻYCIE SPORTOWE

„Zrobiliśmy krok do przodu”

Która z naszych koszykarek okazała się „czarnym koniem”? Który mecz Grota był najlepszy w sezonie? Czy trenerka kontroluje, co jej zawodniczki robią w wolnym czasie? Na te i inne pytania w rozmowie z Życiem Pabianic odpowiada trenerka Sylwia Właźlak

Sezon 2020/21 Grot Lauer zakończył na ćwierćfinale zmagani o ekstraklasę. Ten wynik to sukces czy porażka?

– W porównaniu do ubiegłego sezonu zaszliśmy szczybelkę wyżej. Może to nie jest wielki sukces, ale na pewno postęp. Mały krok do przodu, który cieszy.

Jaka w zespole była rola Eweliny Gali? Trudno w Pabianicach znaleźć drugą zawodniczkę z takim CV...

– Ewelina to była reprezentantka Polski i koszykarka zaprawiona w ekstraklasowych bojach. Należało się spodziewać, że wzmocni nas pod koszem i tak się stało. Jej wielkie doświadczenie nie zawsze owocowało zdobytymi punktami, ale Ewelina miała doskonale statystyki zbiórek. Odciażyła też wysoką Magdalенę Grzelak. Gala to duży autorytet. Cieszę się, że nasza młodzież mogła ją podpatrywać.

Czy Gala spełniła pokładane nadzieje?

– Oczekiwania były bardzo duże. Ale życie pisze własne scenariusze i weryfikuje rzeczywistość. Lata eksploatacji w ekstraklasie i wiele mikrourazów, jakie Ewelina odniosła podczas kariery zawodniczej, zrobiły swoje. Unie-możliwiły jej pokazanie pełni możliwości. A te nie są małe.

Drużynę „ciągnął” tercet: Grzelak – Natalia Danych – Gala. Czasami dołączały do niego Aleksandra Dziwińska i Natalia Łopińska. Gdy rozmawialiśmy dwa lata temu, mówiła Pani, że brakowało punktów mniej wiodących zawodniczek. Czy w tym sezonie się to zmieniło?

– Zespół, który zaczynał rozgrywkę i zespół, który je kończył – to ekipy o dwóch obliczach. Już na początku sezonu wypadła nam z drużyny kontuzjowana Kamila Cicha. Jednak mieliśmy „czarne

konie” w osobach wychowanek: Patrycji Kirszy i Martyny Bonieckiej. Obie te koszykarki wcześniej nie były bardzo widoczne, a w tym sezonie pokazały, że mogą być pełnowartościowymi zmienniczkami. Jestem zadowolona z postawy całej drużyny, nie tylko liderki.

Jaki był najlepszy mecz Grota w minionym sezonie?

– Z pewnością zwycięstwo u nas nad silnym MUKS-em Poznań oraz starcie z AZS-em II Gorzów. Ten drugi mecz miał nietypowy przebieg – przegrywa-liśmy już różnicą 18 punktów, by zwyciężyć dwunastoma. To wielka sztuka odwrócić losy pojedynku.

Który mecz najchętniej wyrzuciłaby Pani z pamięci?

– Miałam nadzieję, że więcej zdziałamy na parkiecie lidera ligi, Korony Kraków. Bardzo słabo zagraliśmy też w Kątach Wrocławskich. Nic tam nie szło tak, jak powinno.

Czego zabrakło drużynie, by skuteczniej powalczyć w play-off z Pruszkowem?

– Przed play-off analizowa-łam grę pruszkowianek. Byłam przekonana, że nawiążemy z nimi równorzędną walkę. Personalnie wyglądałyśmy bardzo dobrze. Nasze rywalki były niezwykle zdeterminowane, bardzo chciały grać w finale zmagani o ekstraklasę. Nam zabrakło centymetrów na pozycjach jeden, dwa i trzy. Przeciwnikom ustępowaliśmy też fizycznie.

Jak się grało przy pustych trybunach?

– Fatalnie. Sporty halowe zasadzają się na tym, że przez tydzień ćwiczymy w pustej hali, po to, by w weekend z najlepszej strony pokazać się kibicom. Weekend to dla koszykarek święto. Puste trybuny bardzo nas ogranicza-ły. Dziewczyny miały kłopoty

z motywacją i koncentracją. Mecz ligowy wyglądał jak trening. Tylko przeciwnik po drugiej stronie boiska był inny niż na treningu.

Czy wobec braku kibiców można było mówić o atucie własnego parkietu?

– Pandemia i hale zamknięte dla kibiców wielu drużynom wy-traciły ten atut z rąk. Także nam. Dziewczyny musiały włożyć dużo wysiłku w mobilizację. Nieraz jest tak, że kibic krzyknie, huknie, tupnie, wywołując tym wolę walki w zespole. Teraz tego nie było. Paradoksalnie, grało nam się lepiej na wyjazdach, gdzie rywalki traciły atut własnej hali.

Dlaczego w trakcie rozgrywek pozyskaliśmy trzy koszykarki z Aleksandrowa? Było tak krucha z naszymi?

– Nawiązaliśmy współpracę z aleksandrowskim Basketem. Oni potrzebowali Natalię Rosińską, by wzmocniła ich zespół przed finałami mistrzostw Polski do lat 19. W zamian wypożyczyli nam dziewczyny, które nie mogły zagrać u nich, bo skończyły wiek juniorki. Kamila Nawrocka, Pola Kaźmierczak i Klaudia Dudek przyszły do Pabianic i bardzo nam pomogły.

Przed sezonem pozyskaliśmy Katarzynę Dżochowską i wspominaną Rosińską. Obie za wiele nie pograły. Dlaczego?

– W Rosińskiej pokładałam duże nadzieje. Podczas przygotowań Natalia nabawiła się paskudnego urazu: skrzyła staw skokowy i naderwała więzadła. Zanim się wyleczyła i wróciła do treningu, już był listopad. Gdybym od razu wpuściła ją na ligowe parkiety, zrobiłabym jej jeszcze większą krzywdę. Trzeba było umiejętnie wprowadzać Natalię na boisko. A potem nie grała dla nas, bo wypożyczyliśmy ją do Aleksandrowa. Z kolei Kasia, przesympatyczna dziewczyna,



foto: Kamil Misiek

miała zaległości motoryczne i pierwsza liga nieco ją przerosła.

W poprzednim sezonie, nieco z konieczności, częściej wpuszczała Pani na parkiet juniorki. W tym sezonie rzadziej. Jaki był powód?

– Wtedy juniorki kończyły sezon, gdy dopadła nas plaga kontuzji. A w tym roku dziewczyny weszły w wiek maturalny. Większość z nich chciała się dobrze przygotować do egzaminu dojrzałości, postawiły na naukę. Nawet nie zgłosiliśmy ekipy do ligi juniorek. Także przez pandemię, w której nie można było normalnie trenować.

Czy już wiadomo, które koszykarki zostaną w Pabianicach na przyszły sezon?

– Jeszcze nie wiadomo. Gdy zakończyliśmy sezon, pozamykano hale, nie można nawet trenować. Wszystko zależy od sytuacji finansowej naszych sponsorów i klubu.

Co z Kamilią Cichą i Katarzyną Szymańską?

– Obie są po ciężkich kontuzjach. Same zdecydują, czy są w stanie wrócić na parkiet.

Jakie zawodniczki chętnie widziałaby Pani w naszej drużynie?

– Chodzi mi po głowie kilka nazwisk, ale nie wiadomo, czy warunki, jakie jesteśmy w stanie zaproponować tym koszykarkom, będą je satysfakcjonowały. Zobaczymy, na co będzie nas stać.

Czy Pani koszykarki dostały wskazówki, co mają robić w czasie wolnym od rozgrywek i przygotowań?

– Kiedy się rozstawałyśmy po rozgrywkach, poprosiłam dziewczyny, by dbały o siebie. One wiedzą, co powinny robić, by być w dobrej kondycji. Mogą pobiegać w terenie i trochę poćwiczyć w domu. Są świadome, że kiepska forma może sprzyjać „złapaniu” poważnych urazów. O dobrą dyspozycję dbają dla siebie, nie dla mnie. Na pewno nie śledzę ich i nie sprawdzam (śmiech). To kwestia zaufania.

Czy poprowadzi nas Pani w przyszłym sezonie?

– Wciąż nic nie jest pewne. Na razie na to pytanie nie udzielę konkretnej odpowiedzi.

Dziękuję za rozmowę.

Grzegorz Ziarkowski

W sezonie 2020/21 Sylwia Właźlak miała w zespole 14 zawodniczek.

Grały: Magdalena Grzelak (22 mecze/352 punkty), Natalia Danych (22/314), Ewelina Gala (20/293), Aleksandra Dziwińska (22/190), Natalia Łopińska (18/132), Aleksandra Lorenz (16/90), Patrycja Kirszy (19/52), Martyna Boniecka (16/45), Kamila Cicha (4/15), Kamila Nawrocka (6/9), Natalia Rosińska (3/8), Katarzyna Dżochowska (2/4), Pola Kaźmierczak (4/3), Klaudia Dudek (4/2).

KRONIKA Towarzyska

Młoda kobieta z Pabianic, która wzięła ślub z nieznajomym facetem (dostała go darmo), pochwaliła się kolejnym osiągnięciem. Jakim? Oprócz zmiany stanu cywilnego, 31-letnia **Iga Śmiechowicz** zmieniła uszy. Za jedyne 4 tysiące złotych świeżo upieczona mężatka – uczestniczka telewizyjnego programu „Ślub od pierwszego wejrzenia” (TVN7), kazała zoperować sobie parę odstających uszu. Po udanym zabiegu zapewniła inne chętne panie, że choć trochę to boli, lekarz przepisał tabletki i boli mniej. „Była to jedna z najlepszych decyzji w moim życiu” – stanowczo stwierdziła Iga, pracująca w hotelowej recepcji. Do tej pory przed wyjściem z domu dzielna pabianiczanka przyklejała swe niechciane uszy do szyi, co jest dość niewygodne. Współczujemy.



Rozpoczęcie sezonu grillowego roztrąbił wszem i wobec **Krzysztof Rąkowski**, przewodniczący Rady Miejskiej. Na tę okoliczność wytoczył przed dom ciężką jak czołg stalową maszynę do pieczenia karczku, kielbasy i kaszanki. Maszyna została załadowana, zadymiła i ruszyła pełną parą. Na nic zdał się cichutki protest lekarza rodzinnego, którego szczerze zaniepokoił wystający spod bluzy brzuszek radnego. Smacznego!



Nasz „złoty chłopiec” już nie jest dzieckiem. Tenista **Szymon Kielan**, bo o nim mowa, wywalczył w Bydgoszczy tytuł mistrza Polski seniorów. Gratulujemy!

To dobry początek drogi po chleb z masłem. Gdy Szymon wygrywał w Bydgoszczy, niedawny mistrz naszego kraju **Hubert Hurkacz** zainkasował 300 tysięcy dolarów za zwycięski turniej na Florydzie. Hurkacz jest niewiele starszy od 18-letniego Szymona z Ksawerowa, który szybko urosł do 190 cm i codziennie trenuje na korcie. Zazwyczaj pod okiem taty – Dariusza. Niedawno Kielan wygrał Grand Prix słynnego przed laty tenisisty **Wojciecha Fibaka**. Na fotografii z mistrzem jest o głowę wyższy. Wiemy, że chłopak chce studiować i grać w USA. Na razie uczy się w łódzkim liceum sportowym.



„Mojej babci obiadki i kefir truskawkowy są najlepsze” – publicznie zgłosiła **Sofia**, wnuczka nauczycielki i radnej powiatowej **Marii Wróbel**. Jest to wyraz tęsknoty za wspólnymi wypadami do miasta, gdy jeszcze nie było pandemii. Wiemy, że podczas tych wypadów obie panie „zmiatały” z kawiarnianych stolików koktajle owocowe, które uwielbiają. Tak samo jak międzypokoleniowe pogawędki. „Wyjścia w miasto z babcią są super! Nie mogę się ich doczekać” – zapewnia dorosła już Sofia.



Spory problem logistyczny miał starosta pabianicki **Krzysztof Habura**. To dlatego, że w urodzinowy tort nijak nie dawało się wetknąć aż 98 świec. Tort miał być wręczony ojcu starosty, bo **Stefan Habura** skończył 98 lat. Jednak po wielu nieudanych próbach ze świecami rodzina jubilata znalazła prostsze rozwiązanie – na torcie stanęły, jedna przy drugiej, cukrowe cyferki: 9 i 8, z miniaturowymi ognikami na wierzchołkach. Panu Stefanowi życzymy 200 lat!



Radiowiec z Pabianic rodem – **Andrzej Kocjan**, zaledwie pół roku wytrzymał w państwowym Polskim Radiu (Program Pierwszy). Do poprzedniej roboty w wiarygodnym i rzetelnym Radiu ZET wrócił szybciej i w równie tajemniczych okolicznościach, jak odchodził. Z „Zetką” Kocjan (absolwent pabianickiego „elektryka”) był związany przez 23 lata. W lipcu zeszłego roku, tuż po ślubie, pożegnał się z macierzystą stacją. Na odchodne oświadczył wówczas: „Zawsze darzyłem Polskie Radio olbrzymią estymą”. Cóż, chyba aż tak olbrzymia nie była...

1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

1 kwietnia na terenie całego kraju rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Dane zbierane są według stanu na 31.03.2021, godz. 24:00. Spis zakończy się 30 września.

Spis ludności i mieszkań jest badaniem obowiązkowym, realizowanym co 10 lat w oparciu o przepisy ustawy, a także zgodnie z zaleceniami i standardami organizacji międzynarodowych. Jest to jednocześnie największe przedsięwzięcie statystyczne podejmowane nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Warto wiedzieć także, że w przypadku wielu cech demograficzno-społecznych, jak np. poziom wykształcenia, narodowość, stopień niepełnosprawności czy wyznanie, spisy powszechne są jedynym źródłem danych.

Udział w spisie jest obowiązkowy, a kto wbrew obowiązkowi odmawia wykonania obowiązku statystycznego albo udzielenia informacji w spisie powszechnym, **podlega grzywnie** (art. 57 Ustawy o statystyce publicznej). Za odmowę udziału w spisie może zostać nałożona kara grzywny do 5 tys. złotych.

Wszystkie **dane osobowe** przetwarzane w ramach prac spisowych są poufne i podlegają szczególnej ochronie, na zasadach określonych w ustawie o statystyce publicznej oraz w ustawie o ochronie danych osobowych. Dane osobowe od momentu ich zebrania stają się danymi statystycznymi i objęte są tajemnicą statystyczną, za której złamanie może grozić do 5 lat pozbawienia wolności.

Dane pozyskane od respondentów zostaną udostępnione jedynie w **postaci wyników informacji statystycznych** i będą wykorzystane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych, a także umożliwią analizę i ocenę zróżnicowania przemian demograficznych i społecznych w kraju w dowolnych przekrojach terytorialnych. Ponadto informacje od respondentów posłużą do aktualizacji operatów do badań statystycznych prowadzonych przez służby statystyki publicznej.

Spisem objęte są:

- osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkałych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami, a także osoby fizyczne niemające miejsca zamieszkania,
- mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania oraz zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami.

Metody zbierania danych

Po raz pierwszy w historii polskiej statystyki publicznej **samospis internetowy** w ramach spisu ludności jest **obowiązkowy**. W przypadku jeżeli (np. ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność) realizacja samospisu będzie niemożliwa, badanie przeprowadzą rachmistrze – bezpośrednio bądź telefonicznie.

Metoda obowiązkowa:

samospis internetowy – przeprowadzany za pośrednictwem interaktywnej aplikacji dostępnej od 1 kwietnia na stronie internetowej **spis.gov.pl**. W ramach tej metody respondenci na własnych komputerach lub urządzeniach mobilnych uzupełnią wymagane dane o sobie i członkach swojego gospodarstwa domowego. Respondent może także skorzystać ze specjalnie przygotowanego stanowiska do samospisu w każdym urzędzie miasta bądź gminy, a także z możliwości „Spisu na żądanie” przeprowadzanego przez infolinię spisową (**22 279 99 99**) w kanale „**Spisz się przez telefon**”.

Każda osoba, która zakończy poprawnie samospis, będzie mogła wziąć udział w **LOTERII SPISOWEJ (loteria.spis.gov.pl)**, w której nagrodami są samochody osobowe oraz bony pieniężne.

Obowiązek przeprowadzenia samospisu internetowego nie wyklucza zebrania w każdym czasie danych od osoby fizycznej, objętej spisem powszechnym, metodą wywiadu bezpośredniego lub metodą wywiadu telefonicznego. W takiej sytuacji respondent nie może odmówić przekazania danych w ramach spisu powszechnego. Udział osoby w wywiadzie bezpośrednim lub telefonicznym zwalnia ją z obowiązku przeprowadzenia samospisu internetowego.

Metody uzupełniające realizowane od 4 maja:

- wywiad telefoniczny** – wspierany programem komputerowym,
- wywiad bezpośredni** – przeprowadzany w zależności od sytuacji epidemicznej w kraju, przez rachmistrza

spisowego, rejestrowany na elektronicznym urządzeniu przenośnym.

Weryfikacja tożsamości rachmistrza spisowego

Każdemu rachmistrzowi spisowemu przydzielono unikatowy numer identyfikacyjny, którym posługiwał się będzie przy wykonywaniu czynności w ramach wywiadu z respondentem. Jego tożsamość można zweryfikować np. przez kontakt telefoniczny z infolinią spisową GUS: 22 279 99 99.

Zakres zbieranych danych

Celem spisu jest zebranie informacji o liczbie ludności oraz jej terytorialnym rozmieszczeniu i strukturze demograficzno-społecznej, a także społeczno-ekonomicznej strukturze gospodarstw domowych, ich zasobach oraz warunkach mieszkaniowych, na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: krajowym, regionalnym oraz lokalnym.

W formularzu spisowym znajdziemy pytania z zakresu:

- charakterystyki demograficznej osób,
- aktywności ekonomicznej,
- poziomu wykształcenia,
- niepełnosprawności,
- migracji wewnętrznych i zagranicznych,
- charakterystyki etniczno-kulturowej,
- stanu i charakterystyki zasobów mieszkaniowych.

Szczegółowy zakres informacji zbieranych w NSP 2021 dostępny jest w załączniku nr 1 do ustawy z dnia 9 sierpnia 2019 r. o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań w 2021 r.

Więcej informacji na spis.gov.pl



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021



 **Liczmy się
DLA POLSKI!**